

LECHOSŁAW JOCZ

Akademia im. Jakuba z Paradyża, Gorzów Wielkopolski
ljocz@pwsz.pl

System samogłoskowy gwary luzińskiej

1. Wstęp

Niniejszy artykuł jest wynikiem moich dwóch pobytów na obszarze gwary luzińskiej¹. W czasie pierwszego z nich, w marcu 2012 r., wykonałem godzinne nagranie z jednym informatorem (L1), stanowiące swobodny monolog mojego rozmówcy (są to wspomnienia, zwłaszcza z dzieciństwa i młodości)². W listopadzie 2014 r. przeprowadziłem natomiast badania ankietowe z dwoma informatorami (L2, C1)³. Wszyscy trzej informatorzy to mężczyźni w wieku powyżej 65 lat, dwaj z Luzina (L1, L2) i jeden z Częstkowa (C1). Na podstawie dotychczasowych opisów gwary ich kompetencję językową ocenić należy jako wysoką. W nagraniu swobodnego monologu dochodzi oczywiście do przełączania kodów, ale zawiera ono wiele dłuższych fragmentów czysto kaszubskich. Z analiz

¹ Bardziej precyzyjne byłoby tu określenie *gwara luzińsko-szemudzka*, pozostanę jednak przy określeniu krótszym.

² Nagranie to zostało wykonane w ramach projektu *Vergleichende Phonetik der obersorbischen und kaschubischen Sprache*, finansowanego przez Niemiecką Wspólnotę Badawczą (DFG) i realizowanego w Instytucie Sorabistyki Uniwersytetu Lipskiego. Nr projektu: JO 949/1-1.

³ Nagrania te zostały wykonane w ramach projektu *Sound Comparisons Project*, realizowanego w Instytucie Antropologii Ewolucyjnej im. Maksa Plancka w Lipsku, a następnie w Instytucie Historii Ludzkości im. Maksa Plancka w Jenie. Odpytywana lista to: *jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, sto, mój, twoja, wasi / wasze, swoje, na lewo, ja, mnie / mi, nas, ty, jego / niego, nie, gdzie, tam, i, w morzu, głowa, nos, ucho, łzy, język, zęby, broda, ręce, kolano, krew, serce, pies, wilk, mysz, ryby, krowa, owca, jajka / jaja, róg, skrzydło, pióro, wełna, imię, słowa, świat, brat, bracia, dzień, dni, noc, czas, rok, godzina, lato, zima, słońce, miesiąc, niebo, woda, rzeki, jezioro, jeziora, morze, ogień, dym, popiół, kamień, ziemia, piasek, złoto, śnieg, lód, wiatr, grom, chleb, mięso, sól, ziarno, miód, słoma, kora, korzeń, cierni, dęby, trawa, pola, stół, igła, koło, gra, gród, miasto, czarna, biały, zielony, żółty, długi, cienki, szeroki, ostra, tępy, młody, stary, żywy, święty, goły / nagi, miły, dobre, wierne, pełna, dalekie, bliskie, ciepła, suchy, mokre, słodki, błogi, nowy, jest, byli, stojcie, siądźcie, padasz, leżysz, pływał, lata, leci, jem, pijemy, ssie, płuj, spała, żyje, martwa, wierzysz, słuchaj, śmieje się, dam, szyje, tarł, kopie, boimy się, oddychaj, zamarzło, związany, pisz.*

odrzucałem fragmenty, w których przełączanie kodu było bardzo intensywne (stanowią one jednak niewielką część nagrania). Jeżeli chodzi o nagrania ankietowe, to doszło w nich do nielicznych mechanicznych powtórzeń form polskich. Takich, w oczywisty sposób błędnych reakcji informatorów w analizach nie uwzględniłem. Rzeczona lista słów i form nie jest bardzo obszerna i nie była stworzona z myślą o badaniach nad zróżnicowaniem fonetycznym gwar kaszubskich, w związku z czym nie wszystkie istotne dla nas zjawiska fonetyczne reprezentowane są w niej w zadowalającym stopniu. Nagranie swobodnego monologu stanowi więc ważne uzupełnienie zwłaszcza w zakresie samogłosek nosowych oraz pewnych rzadszych wariantów. Analizom akustycznym poddałem ostatecznie niemal 900 fonów, co pozwala nie tylko na ogólny ogląd, ale również na rozwikłanie znakomitej większości zagadnień szczegółowych. Oczywiście nie wszystkie zagadnienia tego typu udało mi się rozwiązać ostatecznie. Taki – w pewnej mierze wstępny – opis pozwala poza tym na wyznaczenie aktualnych zagadnień badawczych i stworzenie ram dla przyszłych badań, co stanowi wartość samą w sobie. Zaznaczyć przy tym należy, iż niniejszy artykuł stanowi pierwsze oryginalne opracowanie fonologiczne gwary od kilkudziesięciu lat i pierwszy opis akustyczny jej samogłosek w ogóle.

Pomiarów akustycznych dokonałem w programie Praat⁴, a wstępnego opracowania danych liczbowych w arkuszu kalkulacyjnym pakietu Apache OpenOffice⁵. Normalizację wartości formantowych przeprowadziłem za pomocą internetowego narzędzia NORM (z zastosowaniem metody Lobanova z przeskalowaniem wyników na Hz)⁶. Do sprawdzania hipotez statystycznych zastosowałem test ANOVA wraz z testem post-hoc Tukey'a, zaimplementowany w programie SPSS⁷.

W niniejszym artykule używam standardowej transkrypcji IPA. Koniecznych jest tu kilka drobnych uwag. Litery [ɕ, z, tɕ, dz] odpowiadają polskim *sz, ż, cz, dż*, znaki [ʃ, ʒ, tʃ, dʒ] symbolizują zaś spółgłoski mniej lub bardziej wyraźnie zmiękczone. Afrykаты oznaczam za pomocą kombinacji typu [ts], w przypadku połączeń zwartej ze szczelinową używam natomiast zapisu [t-s]. Taki sam sposób notacji stosuję do rozróżniania dyftongów od połączeń dwóch samogłosek. Symbol [ɤ] reprezentuje dźwięk tożsamy z polskim *y*. Litery [a] używam na oznaczenie samogłoski przednio-centralnej i przedniej.

Historię badań gwary przedstawił obszernie Jerzy Treder (1999), tu poprzestaną na podstawowych i istotnych dla artykułu sprawach. Jako pierwszy uwagę na gwarę luzińską zwrócił Gotthelf Bronisch. Na marginesie opisu gwar bylackich przedstawił on kilka najważniejszych cech fonetycznych gwary luzińskiej, zaznaczając, iż zasługuje ona na szczególną uwagę badawczą (Bronisch 1896: 2, 87–88). Oprócz tej krótkiej charakterystyki Bronisch opublikował również kilka tekstów (Bronisch 1898: 66–70). Zainspirowany uwagą Bronischa gwarą luzińską zajął się Kazimierz Nitsch (1903). W jego pracy odnajdujemy m.in. systematyczny i bardzo dokładny opis systemu fonetycznego gwary, brak tu jednak, co zrozumiałe, analizy fonologicznej w ścisłym zna-

⁴ <http://www.fon.hum.uva.nl/praat/> (dostęp: 10 marca 2016)

⁵ <http://www.openoffice.org/pl/> (dostęp: 10 marca 2016)

⁶ <http://lvc.uoregon.edu/norm/norm1.php> (dostęp: 10 marca 2016)

⁷ <http://www-01.ibm.com/software/pl/analytics/spss/> (dostęp: 10 marca 2016)

czeniu tego określenia. W jednej z późniejszych prac dialektologicznych Nitsch przedstawił kilka sprostowań i uzupełnień do tego opracowania (Nitsch 1907: 178–180). Bogatego materiału z gwary luzińskiej dostarczają teksty zebrane przez Friedricha Lorentza (Lorentz 1913: 30–69) oraz oczywiście jego prace gramatyczne, a szczególnie „Gramatyka pomorska” (Lorentz 1927–1937). Po kilkudziesięciu latach interesującą nas gwarą zajął się Paweł Smoczyński, dając obszerny opis wybranych jej cech w porównaniu ze starszymi opracowaniami. Uwzględnił on przy tym wiek informatorów i nakreślał aktualne tendencje rozwojowe (Smoczyński 1955). W „Atlasie językowym kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich” (AJK 1964–1978) dialekt luziński reprezentuje sześć punktów (22: Strzebielino, 24: Luzino, 25: Gościcino, 33: Czestkowo, 34: Sopieszyno i 47: Kętrzyno). Dużo uwagi wybranym elementom systemu fonetycznego gwary luzińskiej poświęciła w jednym ze swych artykułów Zuzanna Topolińska (1963: 215–219). Co ważniejsze, jest ona autorką jedyne dotychczas stricte fonologicznego opisu, o charakterze co prawda ogólniejszym, ale odnoszącego się również do gwary luzińskiej (Topolińska 1967). W artykule tym Topolińska formułuje oprócz tego różnego rodzaju szczegółowe uwagi o charakterze czysto fonetycznym, dotyczące interesującej nas gwary⁸. Opracowanie to będzie punktem odniesienia niniejszego opisu. Dla oszczędności miejsca odwołania do tej pracy podaję w następujący sposób: (T: x) lub po prostu (x), gdzie *x* to numer strony. Analogicznie będę postępował w przypadku pracy Nitscha z roku 1903 (N), Smoczyńskiego (S) oraz „Gramatyki pomorskiej” Lorentza (L).

W przypadku ogólnych odwołań do współczesnej wymowy centralnokaszubskiej, północnokaszubskiej (żarnowieckiej) i południowokaszubskiej (zaborskiej) patrz opracowania (Jocz 2013), (Jocz 2015) i (Jocz 2015b).

Topolińska (113) przyjmuje dla kaszubszczyzny centralnej, do której odnosi gwarę Luzina, następujący system samogłosek ustnych:

	przednie		(obojętne)	tylne	
	marginalne	centralne			marginalne
wysokie		i		u	
	é				ó
średnie	e		ø		o
niskie		Λ		a	

Tabela 1. System samogłoskowy centralnej kaszubszczyzny wg Topolińskiej (1967)

W notacji IPA będę je zapisywał za pomocą znaków /i, u, e(:), o(:), ε, ε (α:), ə, ə, α/ (w kolejności od górnego lewego rogu w prawo). Transkrypcja ta ma charakter symboliczny i nawiązujący do diachronii, co pozwala na łatwiejsze zrozumienie wywodu i odniesień do starszej literatury. W razie znaczniejszej sprzeczności obecnej

⁸ Topolińska klasyfikuje gwarę luzińską jako centralnokaszubską. Sam skłaniam się do uznania jej za północnokaszubską, ale rzecz ta nie ma w zasadzie żadnego znaczenia dla niniejszego opracowania, dlatego w odwołaniach do artykułu Topolińskiej zachowuję jej klasyfikację.

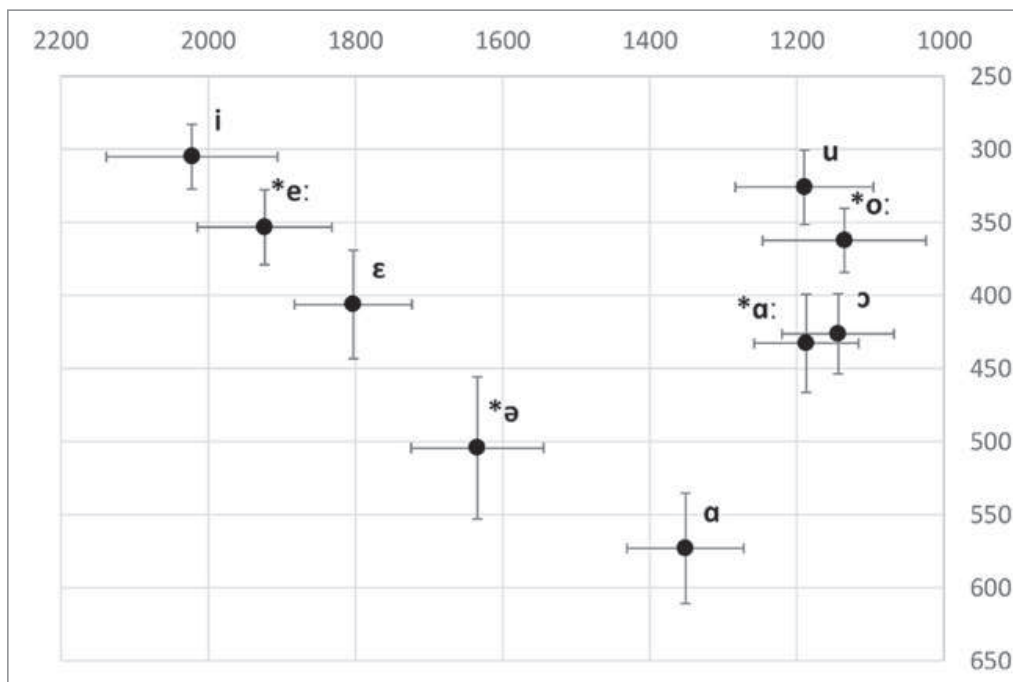
wymowy z zastosowanym oznaczeniem będą stosował gwiazdkę (np. */e/). Zapis typu */e/ oznacza nie tylko brzmienie rekonstruowane, stosuję je również jako synonim sformułowania „kontynuant(y) */e/”, „fonem kontynuujący */e/” itp. Ostateczny zestaw symboli, adekwatny dla współczesnego systemu gwary luzińskiej, przedstawię natomiast w podsumowaniu fonologicznym.

Oprócz tego Topolińska przyjmuje dwa „fakultatywne” samogłoskowe fonemy nosowe „/ą, ó/”, oznaczone przeze mnie jako /ã, õ/.

2. Samogłoski akcentowane

Na wykresie (1)⁹ przedstawione zostały średnie wartości F1 i F2 podstawowych monofonicznych jednostek samogłoskowych gwary luzińskiej wraz z odchyleniem standardowym. Z powodu braku pomiędzy informatorami zasadniczych różnic co do wymowy tożsamyh typów dźwiękowych przedstawiam od razu wyniki ogólne.

Podstawowym wariantem /i/ jest samogłoska przednia i wysoka [i]. Zaobserwować tu można co prawda fakultatywne warianty nieco scentralizowane typu [ĩ] czy ewentualnie [ɪ], ale wymowa zdecydowanie niższa i (przednio)centralna typu [ɨ] w przebadanym materiale w zasadzie nie występuje w ogóle. Dotyczy to również pozycji po zębowych, przy czym możliwa jest wyraźna palatalizacja poprzedzającej spółgłoski, np. *syn* [sɪn] ‘syn’ (L1). Taka wymowa /i/ jest archaizmem, nadal żywym w gwarach północnych i południowych, a wycofującym się lub niemal zanikłym w gwarach centralnokaszubskich (zwłaszcza na zachodzie tego obszaru), prawdopodobnie pod wpływem polskim.



Rysunek 1. Podstawowe jednostki monofoniczne pod akcentem

⁹ Tu i dalej wartości F1 znajdują się w osi y, a F2 w osi x (w obu przypadkach w kolejności odwrotnej). Jednostka to Hz. Dla lepszej czytelności pozwoliłem sobie nie umieszczać opisów osi na samych wykresach.

/u/ realizowane jest jako samogłoska tylna i wysoka (przy czym w ramach tej klasy nie zajmuje ono przeciętnie maksymalnie skrajnej pozycji), zaokrąglona. Już Lorentz stwierdza w gwarze luzińskiej wyłącznie głoski typu [u] zarówno po labialnych i welarnych (tu również bez dyftongizacji), jak i po pozostałych spółgłoskach, z pewnymi wyjątkami na obrzeżach tego obszaru pod wpływem sąsiednich gwar (L: 316–317, 323–324, 327). Nitsch zrównuje brzmienie luzińskiego /u/ z polskim *u*. Notuje on również fakultatywną i niezbyt częstą wymowę bardziej przednią lub nawet przejście */u/ na [i], występującą jednak głównie w pewnych specyficznych kontekstach fonologicznych (po /r, j/) i tylko rzadko poza nimi (N: 226, 234; Nitsch 1907: 178). Smoczyński (81) stwierdza „nieszerzenie się już skłonności do palatalizacji *u*”. AJK dokumentuje w gwarze luzińskiej obecność zarówno wariantów tylnych, jak i uprzednionych. Udział wymowy tylnej jest tu (w zależności od konkretnego punktu terenowego) stosunkowo duży w porównaniu z sąsiednimi obszarami gwarowymi, choć granice są oczywiście płynne (AJK 14, 112–116, mapy 671–672, mapy syntetyczne 15–16). Topolińska (120) natomiast na całym opisanym przez siebie obszarze stwierdza obecność fakultatywnych wariantów bardziej przednich, w tym centralnych i przedniocentralnych, przy czym w stanowiących podstawę jej opracowania transkrypcjach tekstów realizacje takie rzeczywiście występują również w miejscowościach należących do gwary luzińskiej (T: 108–112). W przebadanym materiale wariantów takich nie zanotowałem ani razu. Stan obecny najbardziej zgodny jest więc z opisem Lorentza. Fakt ten można zinterpretować jako wycofanie się mniej lub bardziej załączkowej tendencji, zaobserwowanej przez Nitscha, a potem przez Topolińską i autorów AJK. Wymowa konsekwentnie tylna odróżnia gwarę luzińską od gwar północno- i centralnokaszubskich, łącząc ją z południową kaszubszczyzną. W zaniku wariantów bardziej przednich dostrzegać można oczywiście wpływ języka polskiego (choć odmiennego zdania jest Smoczyński (81), dopatrując się tu luzińskiej tendencji do depalatalizacji wszelkich głosek w ogóle).

/a/ jest przeciętnie tylnocentralne ze skłonnością do wymowy tylnej, precyzyjnie oznaczyć go należy jako [ɑ]. Realizacje wyraźnie tylne i fakultatywnie lekko labializowane typowe są dla najstarszego informatora (L2), pozostali dwaj preferują wymowę mniej skrajną, ale i tak ciemniejszą niż ogólnopolska. Lorentz (170) stwierdza ogólnie nieco bardziej tylną artykulację *a* na całej północy. Topolińska zwraca zaś uwagę na fakultatywny wariant zaokrąglony (T: 114), który pojawia się zresztą w transkrypcjach tekstów z interesującego nas obszaru. Nitsch natomiast żadnych różnic w stosunku do polszczyzny nie dostrzega (N: 224). Wymowa zaobserwowana przeze mnie w przebadanym materiale odpowiada obserwacjom Lorentza i Topolińskiej. Jest ona archaizmem północnokaszubskim (niewykluczone, że wycofującym się).

Dotychczasowe opisy kontynuantu */o:/ nie są w pełni precyzyjne. Na podstawie opracowania Nitscha (225–226), Lorentza (61, 284–285), Topolińskiej (113–114, 120) i AJK (AJK 14: 81–88, mapy 662–663) można ze sporą dozą niepewności wywnioskować, iż jest to (pod akcentem) głoska w rodzaju [o], fakultatywnie z pewną skłonnością w kierunku lekko scentralizowanego czy luźnego [u], wyraźnie zaokrąglona, niekiedy zwężona ku końcowi. Charakterystyka taka nie jest jednak całkiem zgodna z wymową

w przebadanym przeze mnie materiale. Przeciętnie jest to głoska wahająca się pomiędzy stosunkowo wyraźnie opuszczonym [ɯ] i [ɔ] ze skłonnością do artykulacji skrajnie tylnej. Zakresy realizacji /u/ i */o:/ dość wyraźnie się przy tym pokrywają. Pomiar akustyczne nie pozostawiają tu jednak żadnych wątpliwości. Różnica w osi F1, choć niewielka i z punktu widzenia audytywnego rozróżniania dźwięków samogłoskowych właściwie minimalna, jest jednak dość stała i istotna statystycznie ($p=0,016$). Wyraźnie odrębne audytywnie od samogłosek klasy [u] są warianty bardziej otwarte, które można zdefiniować jako niezbyt silnie labializowane [ɔ]. Takie warianty nieznane są zupełnie /u/. Trudno powiedzieć, czy w stosunku do dawniejszego stanu gwary mamy tu do czynienia z jakimś rozwojem (np. zbliżeniem */u/ i */o:/ będącym pośrednim etapem zanikania opozycji fonetycznej i fonologicznej pomiędzy nimi), czy wyłącznie z brakiem precyzji dotychczasowych opracowań, uwarunkowanym obiektywną trudnością audytywnego opisu różnicy pomiędzy głoskami tak bliskimi. Tylony charakter */u/ i ogólny stosunek */u/ i */o:/ łączy gwarę luzińską z południową kaszubszczyzną, ale jest to wynik niezależnego rozwoju (zresztą w istotnych szczegółach nie mamy tu tożsamości). Cecha ta wyraźnie odcina interesującą nas gwarę zarówno od kaszubszczyzny centralnej, jak i północnej.

Przejdźmy do kontynuantu */a:/. Bronisch (1896: 3, 12, 88) opisuje go jako dźwięk pośredni pomiędzy [ɔ] i [o]. Nitsch (225) zapisuje samogłoskę tę symbolem *o*, opisuje ją jako średnią (niepodwyższoną), tylną i zaokrągloną, dodając jednak, że sprawia ona wrażenie ciemniejszej (czyli wyższej lub bardziej zaokrąglonej) od polskiego otwartego *o*, co potwierdzałoby spostrzeżenie Bronischa. Lorentz (61, 304) widzi tu natomiast głoskę tylną i bardzo otwartą, o słabszej labializacji od niemieckiego [ɔ], którą utożsamia ze szwedzkim *å*, a więc samogłoskę klasy [ɒ]. W opis Lorentza powątpiewa Janusz Siatkowski (1965: 412). Smoczyński stwierdza zachowanie się wymowy „tylnej i niskiej” *o* (S: 81). AJK przypisuje interesującemu nas obszarowi w zasadzie wymowę [ɔ], ale rzadko i marginalnie występować tam mają też inne barwy jak [ɒ, o, ε/ə, œ/ø] oraz realizacje dyftongiczne [ɔu, ou] (AJK 14, 43–51, mapy 651–652, mapy syntetyczne 1–6). Topolińska klasyfikuje kontynuanty */a:/ na całym uwzględnionym przez siebie obszarze ogólnie jako średnie, centralne i (nieobligatoryjnie) zaokrąglone, wyróżniając przy tym kilka wariantów różniących się artykulacją w osi poziomej, pionowej i obecnością labializacji. Na obszarze gwary luzińskiej wyłączna lub wyraźnie preferowana jest według Topolińskiej wymowa bardziej tylna (od centralnej), stosunkowo niska i zaokrąglona. Na podstawie opisu można tu przypuszczać coś w rodzaju [ɘ] (T: 108–112, 113–114, 119). Istotnych różnic pomiędzy opisami nie sposób wyjaśnić tylko rozwojem gwary, bowiem nawet opisy tożsame czasowo są wzajemnie sprzeczne. W przebadanym materiale przeciętne */a:/ to samogłoska tylna i średnia, wyższa od średnio-otwartego [ɔ] i niższa od średnio-zamkniętego [o]. Również stopień zaokrąglenia jest pośredni pomiędzy typowym dla poziomu średnio-otwartego i średnio-zamkniętego. Realizacje skrajne mogą być natomiast zarówno pod względem poziomu, jak i zaokrąglenia bliskie lub wręcz tożsame z [ɔ] z jednej strony lub z [o] z drugiej. Nie mamy tu przy tym do czynienia z żadnymi wyraźnie odrębny-

mi wariantami swobodnymi i mniej lub bardziej ostrymi granicami pomiędzy nimi, a z kontinuum rozciągającym się wokół poziomu średniego *sensu stricto*. Co ciekawe, wyniki analiz akustycznych najlepiej w zasadzie odpowiadają najstarszemu przecież opisowi Bronischa. Wymowa */a:/ odróżnia gwarę luzińską (i część gwar okolicznych) zarówno od sąsiadujących gwar północnokaszubskich, jak i centralnokaszubskich. Interesująca nas gwara nawiązuje tu do gwar zaborskich i paru nieprzyległych gwar północnych, oczywiście bez bezpośredniego związku.

Punkt ɔ reprezentuje tylny kontynuant monoftongiczny */ɔ/, występujący we współczesnej gwarze luzińskiej zarówno po labialnych i welarnych, jak i po pozostałych spółgłoskach¹⁰. Historia tej samogłoski jest w gwarze luzińskiej bardziej złożona niż w innych gwarach kaszubskich, nie mamy tu bowiem – pomimo pozornej tożsamości – do czynienia (w znacznej przynajmniej mierze) z kontynuantem pierwotnym, ale z wtórnym i pośrednim. Doszło tu bowiem uprzednio nie tylko do dyftongizacji i uprzednienia po marginalnych, ale również do analogicznego procesu po niemarginalnych. Własne ustalenia szczegółowe i interpretację fonologiczną na tle dotychczasowych opisów przedstawiam poniżej, tu zaznaczę tylko, iż tylne i zaokrąglone realizacje monoftongiczne – oznaczone na wykresie jako ɔ – absolutnie dominują po niemarginalnych i nierzadkie są po marginalnych. Co do charakterystyki fonetycznej, jest ona – wbrew sugestii Nitscha (1907: 178), odnoszącej się do pozycji po marginalnych – tożsama z charakterystyką */a:/. Drobne różnice pomiędzy obu zbiorami nie są istotne statystycznie (z $p=1$ dla F1 i $p=0,999$ dla F2). Tożsamość fonetyczna nie oznacza oczywiście tożsamości fonologicznej, o czym niżej. Brak klasy samogłoskowej typu średnio-otwartego [ɔ] i podwyższona artykulacja kontynuantu */ɔ/ łączy gwarę luzińską z północną kaszubszczyzną i odróżnia w zasadzie od kaszubszczyzny centralnej (gdzie ciemniejsza – zazwyczaj tylko nieznacznie ciemniejsza – wymowa jest obecna, ale rzadka) i południowej.

Przejdźmy do kontynuantów */e:/ po twardej. Nitsch (224, 228) obserwuje w gwarze luzińskiej [e], odrębne zarówno od *i*, jak i *e*, z częstym, aczkolwiek fakultatywnym zwężeniem ku końcowi. Z opisu Lorentza wynika, iż gwara luzińska – jak przeważająca większość gwar kaszubskich – utrzymywała w czasach jemu współczesnych wymowę [e]. O dyftongizacji na interesującym nas obszarze badacz nie wspomina (L: 204–207). W materiałach AJK po spółgłosce twardej poświadczone są kontynuanty [i, e, ɛ] oraz (na części obszaru gwary luzińskiej) wymowa dyftongiczna (AJK 14: 121, mapa 674). Materiał Topolińskiej nie pozwala na dokładniejsze wnioski, dokumentuje jednak warianty [e, ɛ] oraz wymowę dyftongiczną (T: 108–112). W przebadanym materiale */e:/ po twardej realizowane jest przeciętnie jak samogłoska przednia, a co do poziomu obniżona wysoka, półwysoka lub podwyższona średnio-zamknięta. Tak zdefiniowane warianty najlepiej oznaczyć jako [i̠], [ɛ̠] lub [i̠]. Możliwa, choć mniej typowa, jest również wymowa bardziej scentralizowana typu [i, ɛ]. Nie zaobserwowa-

¹⁰ Spółgłoski labialne (z wyłączeniem */h/) i welarne będę określał mianem *marginalnych*, pozostałe – *niemarginalnych*.

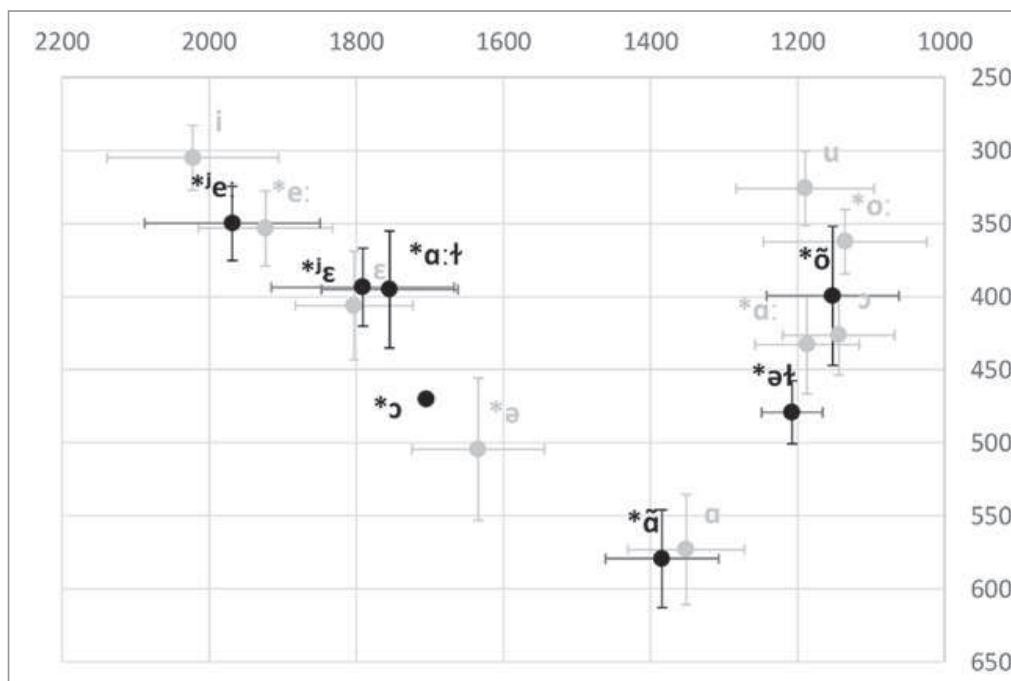
łem ani razu wymowy dyftongicznej. Wydaje się, że kontynuant */e:/ po twardej uległ pewnemu podwyższeniu w stosunku do stanu poświadczanego w starszych opisach. Jeżeli chodzi o dane statystyczne, to */e: różni się istotnie od *i* w osi F1 (z $p=0,000$ przy $p=0,068$ dla F2) oraz od *e* w obu osiach ($p=0,000$). Stosunkowo wysoka i przednia wymowa */e:/, zasadniczo odrębna od [ɛ] łączy gwarę luzińską z obszarem północno-kaszubskim i przeciwstawia ją gwarom centralno- i południowokaszubskim.

Nitsch (224) opisuje luzińskie *e* jako nieróżniące się od polskiego odpowiednika. W uzupełnieniach do swej pracy dodaje jednak, iż po miękkich w śródgłosie i nie przed /r/ występuje tu wariant bardziej „palatalny” (Nitsch 1907: 178). Lorentz przyjmuje dla pozycji po miękkich przejście na [ɛ] oraz stwierdza „pewną skłonność” do wymowy dyftongicznej i bardziej zamkniętej (tj. [ɛe, ɛɪ] lub [e]) akcentowanego *e* po twardych. Poza tym opisuje wymowę *e* jako otwartą (L: 182, 184–185, 186). Fakultatywną w zasadzie wymowę wyższą i dyftongizację potwierdza również materiał AJK (AJK 14: 118–121, mapa 673). Topolińska (120) pisze, iż m.in. w Luzinie i Częstkowiu „obserwuje się wyraźnie asynchroniczną, zwężoną ku końcowi i lekko dyftongiczną wymowę” *e*, widząc tu nawiązanie do gwar północnokaszubskich. W tekstach występuje również zwężony wariant monoftongiczny (T: 108–112). O zwężeniu po miękkich Topolińska nie wspomina, zjawiska takiego nie dokumentują też teksty. Kontynuant */ε/ po twardych (oznaczony jako *e* na wykresie) w przebadanym materiale to średnio samogłoska bardziej tylna i chyba nieco niższa od [e], w przeważającej większości przypadków monoftongiczna (o rzadkim wariantie dyftongicznym niżej), bliska słuchowo polskiemu *y* [ɤ] lub wręcz z nim tożsama. Zakres najbardziej typowej wymowy można opisać znakami [ě, ɛ, ɤ, ě]. Zakres wariantów w osi F1 jest dość spory (odchylenie standardowe w porównaniu z głoskami tego samego poziomu jest tu wyraźnie większe), zróżnicowanie to uchwytnie jest audytywnie. W każdym przypadku odczuwałem jednak samogłoskę wyraźnie wyższą od polskiego *e*. Jeżeli starsze opisy są poprawne, to musiała zajść tu w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zmiana. Niewykluczone, że wzniesienie się */ε/ (i */e:/) uwarunkowane jest hipotetycznym przesunięciem się */ə/, o czym niżej.

Nitsch opisuje */ə/ jako najbardziej tylną samogłoskę luzińską oraz jedyną napiętą. Stwierdza on jednocześnie jej „niewyraźne umiejscowienie”, wywołujące „wrażenie akustyczne [...] dość zmienne”. Dla niewprawnego ucha brzmieć ma ta samogłoska jak dźwięk klasy *a* (N: 224–225). Lorentz (60, 221) dla niemal całej kaszubszczyzny przyjmuje brzmienie typu [ə], sugerując (drobne) różnice gwarowe, których jednak dokładniej nie precyzuje. Smoczyński (79–80) stwierdza z jednej strony tendencję do wymowy bardziej przedniej i identyfikacji z *e* (archaiczna wymowa ma być zachowana tylko u ówczesnego pokolenia starszego), z drugiej zaś szerzenie się wymowy niższej i tylnej, zbliżonej do *ǎ* i *ǒ* (tu chyba chodzi jednak tylko o pozycję w sąsiedztwie /w/, o której niżej). Topolińska charakteryzuje */ə/ ogólnie jako samogłoskę niską i przednią, dostrzegając wymowę wyższą (którą oznacza symbolem ə) m.in. w miejscowościach należących do gwary luzińskiej. Co ciekawe, badaczka przytacza tu charakterystykę opozycji pomiędzy */ə/ i */ε/, podaną jej przez dwoje luzinian. Opis jednej z osób skupia się na krótkości i zredukowanym charakterze */ə/, drugiej zaś na szerszej wymowie

*/ə/ (T: 113, 120). AJK definiuje najbardziej typową postać akcentowanego ə jako coś w rodzaju [ɐ, ə] czy [ɜ]. Na północnych Kaszubach ma dochodzić – zwłaszcza w wymowie mniej starannej, ale również w starannej – do fakultatywnego zbliżenia lub wręcz utożsamienia się */ə/ z */ɛ/ (AJK 14: 92–103, zwłaszcza 94–95, mapy 666–668), por. (Popowska-Taborska 1961: 51–52). W przebadanym materiale przeciętna wymowa */ə/ tożsama jest w zasadzie z polskim *e*. Jest to więc samogłoska poziomu średnio-otwarte-go, przednio-centralna [ɛ, ɜ] czy wręcz centralna [ɜ]. Możliwe są tu również realizacje nieco bardziej otwarte typu [æ, ɐ] czy wyraźnie bardziej tylne [ɜ, ə]. W ostatnim przypadku mamy zazwyczaj do czynienia z wpływem kontekstu (warianty wyraźnie bardziej tylne występują niemal wyłącznie pomiędzy wargowymi). Co należy tu podkreślić, */ə/ jest co prawda fonetycznie z grubsza identyczne z polskim *e*, ale w najmniejszej nawet mierze nie zidentyfikowało się z miejscowym, luzińskim */ɛ/. Różnica pomiędzy obu zbiorami jest znaczna i istotna na poziomie $p=0,000$ w obu osiach. Trudno powiedzieć, czy stwierdzone przeze mnie brzmienie */ə/ wraz ze stosunkiem */ə/ do */ɛ/ jest wynikiem rozwoju w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, czy też starsze opisy z różnych przyczyn przedstawiały sprawę niewłaściwie (precyzyjne umiejscawianie samogłosek centralnych, nieperyferyjnych jest bardziej skomplikowane niż peryferyjnych, poza tym większość dotychczasowych badaczy to Polacy, siłą rzeczy postrzegający fonetykę kaszubską i klasyfikację samogłosek przez pryzmat polszczyzny¹¹).

Na wykresie (2) przedstawione są wartości formantowe pozostałych jednostek monofonicznych pod akcentem.



Rysunek 2. Pozostałe jednostki monofoniczne pod akcentem

¹¹ Polskie *e* opisuje się zasadniczo jako samogłoskę szeregu przedniego. Na jego scentralizowany charakter zwrócono uwagę dopiero niedawno (Sawicka 2007: 307).

Punkt **e*: reprezentuje **/e:/* po miękkich. Starsze opisy sugerują zachowanie w tej pozycji wymowy [e], AJK poświadcza jednak na terenie gwary luzińskiej co najmniej wyraźną dominację wymowy [i] (AJK 14: 122, mapa 675). W przebadanym materiale zachowana jest odrębność od [i] i wymowa niemal tożsama z **/e:/* po twardych, z oczekiwanym nieznacznym uprzednieniem. Różnica ta nie jest zresztą istotna statystycznie ($p=1$ w obu osiach). Podejrzewam, że głównym czynnikiem różnic pomiędzy dotychczasowymi opisami a moimi wynikami jest przypadek i ewentualnie różnice indywidualne.

Punkt **ε* odpowiada **/ε/* po miękkich. Jak już wspominałem powyżej, Nitsch obserwował tu alofon bardziej „palatalny”, zrównując wariant po twardych z polskim *e*. Podobnie rzecz przedstawiał Lorentz. W późniejszych opracowaniach brak uwag o takiej alofonii. W przebadanym materiale brak jakiegokolwiek istotnej różnicy pomiędzy wymową po twardych i miękkich ($p=1$ w obu osiach). Zapewne dawną różnicę zatarło wzniesienie **/ε/* po twardych, późniejsze od analogicznego procesu po miękkich.

Punkt **a.ɫ* ilustruje wymowę **/a:/* przed [w] (pod akcentem). Nitsch (227) obserwuje tu zasadniczo brzmienie *e*, rzadko *ö*. Lorentz stwierdza ogólnie znaczne rozchwianie wymowy na interesującym nas obszarze (L: 312). Smoczyński notuje wyłącznie wymowę *e* (S: 81). W materiale AJK kontynuant **/a:/* odmienny od podstawowego ma występować zasadniczo w jednosylabowych formach czasownikowych typu *znôł* ‘znał’, w pozostałych przypadkach natomiast wydaje się pojawiać tylko marginalnie (AJK 14: 51–53, mapa 652). Sam zakres występowania tego kontynuantu trudno mi dokładnie określić, niemniej jednak notowałem go tylko w formach czasownikowych. Jeżeli zaś chodzi o brzmienie, to w przebadanym materiale jest to zasadniczo głoska [ɔ], czasami tylko pojawia się wymowa szersza. Rozumieć to należy jako rozwinięcie załączkowej tendencji, zauważonej już przez Nitscha (z późniejszą delabializacją elementu zgłoskotwórczego). Na podstawie materiału i notatek nie jestem niestety w stanie rozstrzygnąć, czy mamy tu do czynienia z alofonem **/a:/*, czy powinniśmy odnosić tę jednostkę fonologicznie do **/ε/*.

Znacznik **ɔ* reprezentuje jedyne w moim materiale poświadczenie przedniego (i nielabializowanego) kontynuantu **/ɔ/* pod akcentem. Jak już wspominałem, uprzednienie **/ɔ/* po niemarginalnych uległo zasadniczemu wycofaniu. W praktyce przedni kontynuant **/ɔ/* pojawia się w tekstach zwykle poza akcentem. Niestety pozycja poza akcentem pozwala w kwestii barwy co najwyżej na bardzo ograniczone konkluzje. Zmuszony jestem więc sformułować bardzo ostrożne wnioski na podstawie jedyne go poświadczenia akcentowanego. Wymowę poza akcentem oraz interpretację fonologiczną przedstawiam poniżej w odpowiednich częściach artykułu, tu jednak będę musiał w paru miejscach wybiec nieco w przód. Rozpocznijmy od przedstawienia historii zagadnienia i dokładnego opisu stanu obecnego. Już Bronisch (1896: 87) stwierdza, że **/ɔ/* po niemarginalnych wymawiane jest jak dyftong [iɛ, eɛ] ([iě, eě]), nie absolutyzując jednak eksplicytnie tych ustaleń. Nitsch notuje tu [iɛ, eɛ]. Stwierdzając bardzo silne zakorzenienie tej cechy, badacz zauważa, że otwarte [ɔ], identyczne z polskim, w gwary luzińskiej nie istnieje w ogóle. W świetle tej uwagi i całości opisu dyftongizacja

ta wydaje się bezwyjątkowa (N: 226, 229–231, 231–233; Nitsch 1907: 178). Lorentz pisze, iż po niemarginalnych w zależności od akcentu */ɔ/ wymawiane jest jak [iɛ] lub [iɛ̃] (na części obszaru drugi element ma być bardziej zamknięty). Badacz ten obserwuje przy tym w części wsi interesującego nas obszaru wycofywanie się dyftongu i jego zamianę na monoftong tylny i zaokrąglony, widząc tu wpływ gwar sąsiednich. Zaawansowanie tej zmiany zależne miało przy tym być zarówno od miejscowości, jak i od idiolektu (L: 253, 261–262). Smoczyński stwierdza zachowanie cechy tylko u najstarszego pokolenia, przy czym również tu obocznie z wymową typu *o*. Kontynuant przedni ma mieć tu zwykle wymowę monoftoniczną *e*. Co ciekawe, badacz stwierdza przypadki mieszania */ɔ/ z */ɛ/, przejawiające się przyjęciem kontynuantu dyftongicznego typowego dla */ɔ/ przez */ɛ/ (S: 78–79)¹². Według opisu AJK przedni kontynuant */ɔ/ po niemarginalnych ma zazwyczaj brzmienie monoftongu [ɛ]. Jest to przy tym cecha recesywna, dobrze zachowana tylko w Częstkwowie, w pozostałych punktach ustępująca już bardzo wyraźnie wymowie tylnej i zaokrąglonej (AJK 14: 77–81, mapa 661, mapa syntetyczna 10). Topolińska (1963: 230) stwierdza daleko posunięty zanik i leksykalizację wymowy przedniej po niemarginalnych (przy czym chodzi tu ma o *e* identyczne z *e* innego pochodzenia) i szerzenie się wymowy [ɔ, o]. W samym Luzinie wymowa przednia występuje według badaczki częściej tylko w wygłosie, choć i tam jest fakultatywna (T: 121). Główną motywacją wycofania się wymowy przedniej po niemarginalnych, najbardziej charakterystycznej cechy gwary luzińskiej, było zapewne przedrzeźnianie i wyśmiewanie jej przez użytkowników sąsiadujących gwar (Treder 1999: 289–290, T: 122). W przebadanym przeze mnie materiale wymowa przednia niezaokrąglona występuje tylko w wygłosie. Poświadczona jest ona przy tym wyłącznie w końcówkach, ani razu nie zanotowałem jej natomiast w jakimkolwiek rdzeniu. Mowa tu o końcówkach: mianownika rzeczowników rodzaju nijakiego na *-o*, przysłówków na *-o* oraz form czasu przeszłego rodzaju nijakiego liczby pojedynczej czasowników. We wszystkich przypadkach wymowa taka wydaje się całkowicie fakultatywna. Inne końcówki potencjalnie tu należące (jak np. wołacz rzeczowników rodzaju żeńskiego) w materiale nie wystąpiły. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy mamy tu do czynienia z morfologizacją zjawiska, czy też chodzi tylko o uwarunkowanie fonologiczne (wygłos)¹³. Jeżeli chodzi o brzmienie, to w pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, iż zarówno pod, jak i poza akcentem zanotowałem wyłącznie wymowę monoftoniczną. Analizowane tu pojedyncze poświadczenie sugeruje, że brzmienie przedniego kontynuantu */ɔ/ odpowiada */ə/, a nie */ɛ/, wbrew dotychczasowym opisom. Punkt */ɔ/ leży bowiem wyraźnie bliżej punktu ə (odległość do punktu

¹² Zanotowanej przez Smoczyńskiego wymowy */a:/ jako *e* – zgodnej według niego z przednim kontynuantem */ɔ/ – w słowie *terô* ‘teraz’ nie rozpatrywałbym jednak w kategoriach załączków jakiegokolwiek regularnego procesu czy zjawiska fonologicznego i nie wyciągałbym na jej podstawie żadnych daleko idących wniosków. W tym i podobnych przysłówkach mamy na obszarze kaszubskim najprawdopodobniej do czynienia z nieregularnym, zleksykalizowanym rozwojem (Joc 2013: 78).

¹³ Oczywiście w przypadku niektórych przysłówków na *-o* dyskusyjnym może być mówienie o „końcówce”.

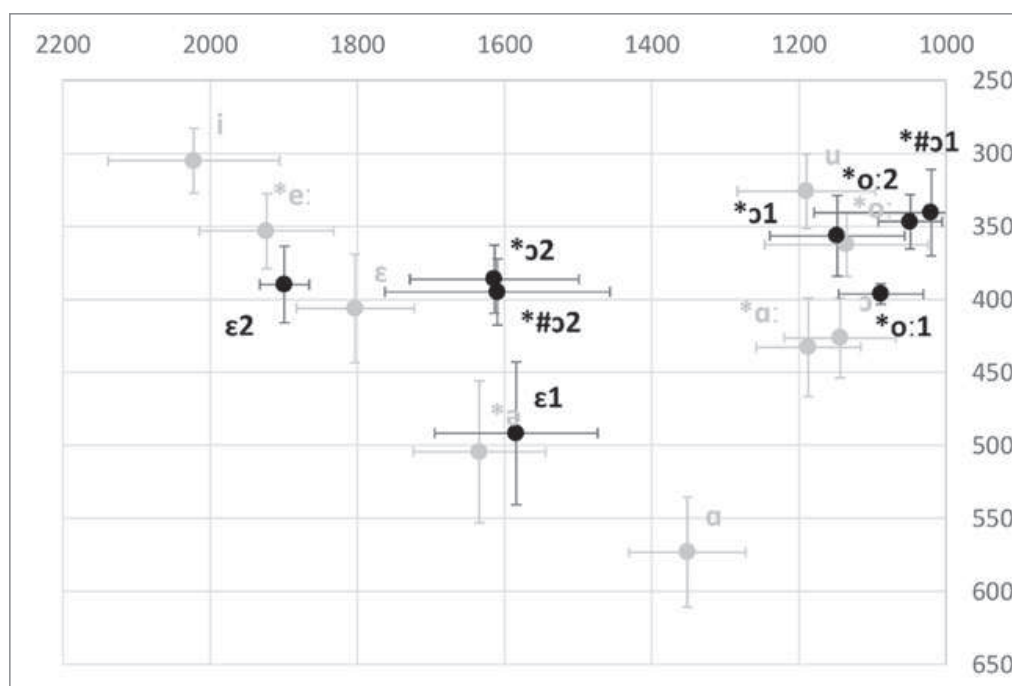
ε jest ok. półtora raza większa) i mieści się w zakresie odchyłeń standardowych realizacji */ ε / (wychodząc poza zakres odchylenia standardowego */ ε / w obu osiach). Oczywiście na podstawie jednej realizacji nie można wyciągnąć wiążących wniosków.

Punkt */ ε / reprezentuje */ ε / przed [w]. Źródłem większości poświadczeń było */ ε / w formie *běla* ‘była’. Już Nitsch dostrzega tu szczególny kontynuant, coś w rodzaju krótkiego *o* (N: 225). Lorentz mówi o dźwięku zbliżonym do *a* lub *o* (L: 231–232). Smoczyński (79–80) stosuje tu oznaczenie *ǎ* i *ǒ*, mówiąc o wymowie otwartej. Popowska-Taborska (55–56) stwierdza w tej pozycji ogólnie na centralnych i północnych Kaszubach samogłoskę bliską *o* lub *a*, a czasem im tożsamą. Podstawowym wariantem ma tu być przy tym samogłoska bliska lub równa *a*. Opisy te nie są więc zbyt precyzyjne. W przebadanym materiale mamy tu przeciętnie głoskę wyraźnie niższą od realizacji */*a*:/ i tylnych monoftongicznych realizacji */*ɔ*/. Zauważalne jest to również słuchowo, brak tu bowiem realizacji wyraźnie zwężonych, a brzmienie jest bardzo bliskie polskiemu otwartemu [ɔ]. Różnica pomiędzy */ ε / i */*o*/ okazuje się istotna statystycznie ($p=0,021$), natomiast pomiędzy */ ε / i */*a*:/ już nie ($p=0,085$). Choć wyniki testów statystycznych nie są więc całkiem jednoznaczne, to na podstawie analiz audytywnych nie mam tu raczej wątpliwości, iż jest to różnica realna (zresztą wartość $p=0,085$ jest bliska wartości granicznej 0,05).

Szczegółowemu opisowi charakteru nosowości pierwotnych samogłosek nosowych poświęcam specjalny podrozdział, a ich współczesny status fonologiczny omawiam w podsumowaniu. Tu tylko nakreślę barwę ich ustnych kontynuantów. Nitsch stwierdza, iż kontynuant */ \tilde{a} / co do barwy sprawia wrażenie pośredniego pomiędzy ogólnopolskim ε i a (N: 226). Lorentz przyjmuje dla interesującego nas obszaru barwę *a* (L: 339). Smoczyński stwierdza relikty wymowy pośredniej pomiędzy *a* i *e* tylko u najstarszych informatorów. Poza tym występować ma u nich albo barwa *a*, albo *e*. Informatorzy młodszy wykazują natomiast wyłącznie barwę *a* (S: 80–81). Materiał AJK potwierdza dominację barwy *a* w gwarze luzińskiej, przy marginalnym poświadczeniu wymowy bardziej przedniej. Ta ostatnia zanotowana jest jednak w odpowiedniku polskiego słowa *pięta*, gdzie z racji na sąsiedztwo fonetyczne (spółgłoska palatalna i koronalna) możemy mieć do czynienia z banalnym zjawiskiem asymilacyjnym (AJK 13: 169–197, mapy 624–634). Topolińska nie formułuje żadnych specjalnych uwag co do barwy */ \tilde{a} / na interesującym nas obszarze, przyjmując w ogólnym opisie fonologicznym barwę *a*. W tekstach panuje barwa *a*, izolowane wyjątki poświadczające barwę *e* należy tłumaczyć wpływem literackiej polszczyzny, realizacje o barwie pośredniej są bardzo nieliczne i trudno się do nich odnieść (T: 108–112, 113, 118). Zgodnie z danymi Aliny Ściebory, na obszarze gwary luzińskiej dominuje barwa *a*. Rzadziej pojawiają się artykulacje bliższe *e* lub z nim tożsame, czasem wzniesione typu *y*. Sporadycznie ma się tu pojawiać też wymowa bardziej tylna (Ściebora 1973: 115–133, mapy 5–6, 25–36). W przebadanym materiale ustny kontynuant */ \tilde{a} / ma niemal zawsze brzmienie ustne tożsame z */*a*/ (punkt * na wykresie), czyli [ɶ]. W obu osiach $p=1$, czyli drobne różnice nie są w najmniejszym stopniu istotne statystycznie. W pewnych kontekstach (wspomniane

już powyżej sąsiedztwo palatalnych czy koronalnych) pojawiają się warianty bardziej przednie (i wyższe), ale tak samo zachowuje się */a/, brak tu więc jakiegokolwiek różnicy. W najwyższym stopniu sporadycznie – tak rzadko, że na dobrą sprawę nie sposób wykluczyć lapsusu – zanotowałem barwę typu *o* (chodzi tu o zapis *pamiãtóm* [pɔˈmjɔ̃ntɔ̃n] ‘pamiętam’, gdzie również wygłos może sugerować jakąś przypadkową deformację, por. niżej). W przypadku *bãdã* [ˈboũndɔ] ‘będę’ doszło zapewne do nieregularnej zamiany kontynuantu */a/ na kontynuant */õ/ (por. też formy „bóde”, „bũdó”, „bũdũ” zapisane przez Topolińską (108–112)). Jeżeli chodzi o */õ/, to Nitsch opisuje je jak nosowe [o], dodając, że z początku percypował tu czasem barwę [u] (N: 223). Lorentz (362) stwierdza w gwarze luzińskiej barwę [o], przed welarnymi „niekiedy” [u]. Smoczyński zauważa, że barwa typu [u] nie szerzy się (S: 81). AJK poświadcza dla obszaru gwary luzińskiej barwę [u], [o] i [ɔ]. Opisy i mapy pozwalają stwierdzić, iż barwy te występują całkowicie obocznie nawet w obrębie jednego punktu terenowego. Barwa [ɔ] ma być ogólnie najrzadsza (AJK 13: 169–197, mapy 624–634). Ściebora, notując wszystkie trzy barwy [u], [o] i [ɔ] (oraz różne pośrednie pomiędzy nimi), nadmienia, że na części interesującego nas obszaru w wymowie pokolenia młodszego wyraźnie zwiększa częstotliwość występowania barwa [ɔ]. Rzecz jest przy tym bardzo zindywidualizowana (Ściebora 1973: 134–147, mapy 5–6, 25–36). Topolińska jako podstawową barwę w ogólnym opisie fonologicznym przyjmuje [o], nie formułując w tym zakresie żadnych szczególnych uwag dotyczących gwary luzińskiej. W tekstach obok barwy [o] występuje również wymowa nieco wyższa [ɔ̃]. (T: 108–112, 113, 118–119). Przebadanych kontynuantów */õ/ nie zdecydowałem się dzielić na poszczególne warianty, ponieważ z uwagi na silną niekiedy nosowość jednoznaczne przyporządkowanie części jednostek do tego czy innego wariantu miałoby charakter bardzo subiektywny i w dużej mierze przypadkowy. Punktem odniesienia jest tu więc nie tyle punkt reprezentujący średnie wartości formantowe, co charakterystyka rozkładu (tutaj przedstawiona poprzez odchylenie standardowe). W przebadanym materiale występują bez widocznych uwarunkowań wszystkie możliwe barwy niemal od [ɔ̃] poprzez [o] aż do [u] ([ɔ̃]) lub niemal do niego. Wyraźnie najczęstsza jest przy tym wymowa typu [o], pozostałe barwy występują w równowadze.

Przejdźmy do akcentowanych jednostek dyftongicznych. Ich wartości formantowe wraz z odchyleniem standardowym prezentuje wykres (3).



Rysunek 3. Jednostki dyftongiczne pod akcentem

Jeżeli chodzi o samogłoski średnie, to wymowę dyftongiczną stwierdziłem tylko u */ε/ i */o:/, por. (S: 82). Jest to wymowa niezbyt częsta, dla obu samogłosek zanotowałem po parę przykładów. Początkowa faza dyftongicznego kontynuantu /ε/ przyjmuje brzmienie tożsame z */ə/, czyli jest to samogłoska średnio-otwarta i scentralizowana lub centralna. Faza końcowa to zaś [e]. Mamy tu więc do czynienia z dyftongiem [ɜe, ʒe, ɛe]. Dyftongiczny kontynuant */o:/ rozpoczyna się od barwy typu [o] lub [ɔ], a kończy barwą wchodzącą w zakres monoftonicznego kontynuantu */o:/, ale w jego ramach wyraźnie ciemną. Dyftong ten możemy zapisać jako [oɔ]. Dodać tu należy, że wymowa dyftongiczna, choć niezbyt częsta, odróżnia dodatkowo */o:/ od /u/.

Brzmienie dyftongicznego kontynuantu */ɔ/ po marginalnych w gwarze luzińskiej od samych początków jej naukowego opisu jest przedmiotem dyskusji. Już od pierwszych publikacji pojawiają się również informacje o pewnych wyjątkach czy ograniczeniach dyftongizacji, choć nie zawsze są one w pełni zgodne również pod tym względem. Bronisch (1896: 87) stwierdza, że */ɔ/ po labialnych i welarnych wymawiane jest w gwarze luzińskiej jak dyftong [wɛ] ([wɛ̃]). Nitsch nie zgadza się z taką charakterystyką. Według niego pod akcentem występować ma tu [wœ], czasami [wɔ]. Badacz dostrzega przy tym nieliczne, zleksykalizowane wyjątki (N: 226, 229–231, 233; Nitsch 1907: 178). Lorentz stwierdza po marginalnych dyftong [wɔ], w wygłosie obok niego fakultatywnie również [wɛ] (L: 253, 261–262). Smoczyński stwierdza u najstarszego pokolenia wymowę [wœ, wɔ, ɔ] i [wɛ, wɔ, wœ, wɔ, ɔ] (niezależnie od akcentu i uwarunkowań morfologicznych), u średniego nie występował już wariant [wœ], u młodszego zaś badacz zanotował tylko wymowę [wɛ, wɔ, ɔ] (S: 80). W materiale AJK na obszarze gwary luzińskiej po marginalnych poświadczona jest głównie,

ale nie wyłącznie, wymowa dyftongiczna. W przypadku takiej wymowy dochodzi do wahań barwy elementu zgłoskotwórczego, występować tu mają [ɛ, e, œ, ɛ] (AJK 14: mapa 658–660, mapy syntetyczne 8–9). W tekstach przetranskrybowanych przez Topolińską zasadniczym dyftongicznym kontynuantem po marginalnych jest coś w rodzaju [we] (lub [wœ]), ale pojawiają się też warianty [uo, uɔ, ue, uɛ]. Nierzadka jest wymowa monoftongiczna typu [ɔ] (T: 108–112). Przejdźmy do stanu w przebadanym materiale (monoftongiczną wymowę tylną omówiłem już powyżej). Punkty *#ɔ1 i *ɔ1 oznaczają początkową fazę dyftongicznego kontynuantu */ɔ/ odpowiednio w nagłosie i w śródgłosie. Analogicznie *#ɔ2 i *ɔ2 oznaczają fazę końcową. Fazy początkowe różnią się w ten sposób, iż w przypadku dyftongu nagłosowego barwa jest średnio nieco wyższa i zdecydowanie bardziej tylna (choć zakresy wartości mocno zachodzą na siebie). Jest to sytuacja oczekiwana, w przypadku wariantu nagłosowego nieobecny lub z racji na granicę morfologiczną słabszy jest wpływ poprzedzających spółgłosek. Dzięki temu możliwe lub częstsze jest tu osiągnięcie barwy bliżej odpowiadającej celowi artykulacyjnemu. W obu przypadkach mamy tu zasadniczo barwę klasy [u]. Fazy końcowe niczym istotnym się nie różnią. Spore odchylenie standardowe w osi F2 jest wynikiem zróżnicowania barwy końcowej fazy pod wpływem następujących spółgłosek¹⁴. W obu przypadkach mamy tu średnio barwę [ɘ], fakultatywnie i w zależności od sąsiedztwa fonetycznego barwy bardziej przednie ([ɘ]) lub bardziej tylne ([ɘ]). Średnia wartość F2 z uwagi na stałe lewostronne sąsiedztwo [u] jest wyraźnie niższa od wartości u */ɛ/, z powodu wpływu przyległych spółgłosek znacznie dalej sięga też zakres odchylenia standardowego. Słuchowo nie ma jednak w zasadzie żadnej wyraźniejszej różnicy pomiędzy typowym */ɛ/ a końcową fazą omawianego tu dyftongu. Brzmi on zazwyczaj (przynajmniej dla polskiego ucha) po prostu jak *ły*. Dodać tu należy, iż wymowa dyftongiczna w śródgłosie i wygłosie nie jest obligatoryjna, to samo słowo lub ta sama forma może wystąpić w jednym idiolekcie całkowicie swobodnie z dyftongizacją lub bez niej. Zastanović się tu należy pokrótce nad dwiema sprawami. Po pierwsze, jeżeli w pełni zawierzyć dotychczasowym opracowaniom, to mielibyśmy tu na przestrzeni ok. stu lat do czynienia z następującym łańcuchem zmian elementu zgłoskotwórczego (abstrahuję tu od rzadszych wariantów): [ɛ] →(labializacja) [œ] →(delabializacja i podwyższenie) [ɘ] →(obniżenie) [ɛ] →(labializacja) [œ] →(delabializacja i podwyższenie) [ɘ]. Poszczególne zmiany nie byłyby w danym przypadku niczym niezwykłym, natomiast cała sekwencja z dwukrotnym powtórzeniem identycznych zmian jest mało prawdopodobna¹⁵. Po drugie, poszczególni badacze – w dużej mierze naprzemiennie – dostrzegają to znaczną ilość wariantów, to zupełną lub przynajmniej znaczną jednolitość wymowy. Nie można tego raczej wytłumaczyć zróżnicowaniem indywidualnym

¹⁴ W przypadku dyftongów – inaczej niż przy monoftongach – pomiaru dokonujemy w pobliżu granic segmentu. Nie bierze się tu co prawda pod uwagę ewidentnej fazy przejściowej do przyległej spółgłoski, ale możliwości całkowitego uniknięcia w pomiarze wpływu spółgłosek są tu o wiele mniejsze niż u monoftongów.

¹⁵ Nawet jeżeli uznamy, że ostatnie podwyższenie jest bezpośrednio związane z podwyższeniem */ɛ/, to i tak pozostaje nam podwójna sekwencja labializacji i delabializacji.

i rejestrowaniem przez każdego z badaczy wyłącznie jakiegoś wycinka z całości gwary. W niezbyt długich przecież tekstach przetranskrybowanych przez Topolińską odnajdujemy bowiem w obrębie każdego pojedynczego idiolektu swobodne zróżnicowanie wymowy (pomimo ogólnego preferowania jednego z wariantów). Również niekompatybilności opisów co do uwzględniania pozycji fonetycznych (np. część autorów dokonuje wyraźnego podziału na realizacje akcentowane i nieakcentowane, śródgłosowe i wygłosowe itp., inni zaś tego nie robią) nie są w stanie wytłumaczyć tej sprzeczności. Jeżeli nie mamy tu więc do czynienia z niezwykle zbiegiem przypadków, to musimy się dopatrywać albo błędnej percepcji, albo fałszywych uogólnień u części badaczy.

Na koniec jeszcze jedna uwaga szczegółowa, dotycząca */ɔ/. Chodzi tu mianowicie o kwestię zaniku czy zachowania opozycji pomiędzy */ɫɔ/ i */ɔ/ po marginalnych (np. *plot* ‘płat’ wobec *pòd* ‘pod’). Już z opisu Bronischa (1896: 87–88) jednoznacznie wynika, iż w gwarze luzińskiej doszło do zlania się */ɔ/ i */ɫɔ/ w tym kontekście. Potwierdza to Nitsch¹⁶, rozciągając tę uwagę na nagłos. Badacz eksplicytnie mówi tu o zupełnym i bezwyjątkowym zlaniu się */ɫɔ/ i */ɔ/ po marginalnych oraz */ɔ/, */ɫɔ/ i */vɔ/ w nagłosie (N: 231). Również Lorentz konstatuje ogólnie tożsamy rozwój obu sekwencji, na części interesującego nas obszaru dostrzega jednak rzadkie odstępstwa od tej zasady (czyli fakultatywne zachowanie wymowy */ɫɔ/ jako [wɔ] przy konsekwentnej wymowie */ɔ/ jako [wɔ̃]). Poza tym stwierdza on inwazję form z archaiczną wymową */ɫɔ/ z innych gwar (L: 269–270). Teksty Topolińskiej sugerują obecność opozycji pomiędzy */ɫɔ/ i */ɔ/ po marginalnych. Obserwujemy tu bowiem zachowanie wymowy [wɔ] w przypadku */ɫɔ/ (choć poświadczeń nie jest wiele) wobec dominacji wymowy typu [we/wɛ] i swobodnej wariacji w przypadku */ɔ/ (T: 108–112). Co ciekawe, wymowa z zanikiem opozycji w gwarze luzińskiej zwróciła uwagę użytkowników jednej z sąsiednich gwar i stała się podstawą wytworzenia przezwiska *Chłypi* (etymologicznie ‘chłopi’), które odnajdujemy w słowniku Bernarda Sychty (1967–1976). Brzmienie takiego egzoetnonimu mogło się oczywiście utrzymać dłużej niż wymowa taka w samej gwarze luzińskiej. W przebadanym materiale w słowach takich jak *młodi* czy *głowa* panuje bezwyjątkowo wymowa [wɔ̃]. Czyżby również w tym przypadku wyśmiewanie cechy fonetycznej przez sąsiadów (o czym zdaje się poświadczać przytoczone przezwisko) doprowadziło do jej wycofania?

3. Samogłoski nieakcentowane

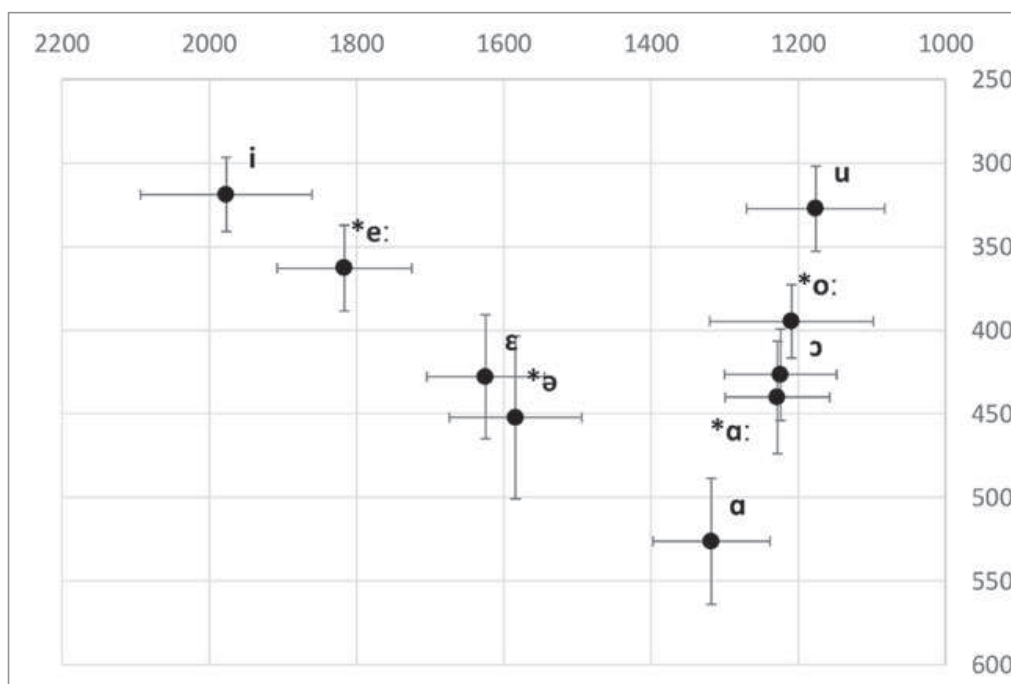
Na wykresie (4) przedstawione są wartości formantowe podstawowych monofonogów poza akcentem wraz z odchyleniem standardowym.

W stosunku do realizacji akcentowanych nie mamy tu ogólnie żadnych zasadniczych różnic kształtu trójkąta samogłoskowego. Samogłoski /i, u/ pozostają właściwie bez zmian, przy minimalnej centralizacji /i/. Wyraźniejszy wpływ braku akcentu zaob-

¹⁶ Tu i dalej abstrahuję od tego, jakie brzmienie tej jednostce samogłoskowej przypisywali poszczególni badacze. Por. akapit o dyftongicznych kontynuatach */o/ po marginalnych.

serwować można u realizacji /a/. Są one mianowicie przeciętnie wyraźnie wzniesione. Wyniki pomiarów zgodne są z wrażeniem audytywnym, nierzadko bowiem występuje tu wyraźnie barwa typu [ɤ]. Wymowa kontynuantu */a:/ i tylnego monoftongicznego kontynuantu */ɔ/ nie ulega żadnym istotniejszym zmianom, być może mamy tu bardzo słabą tendencję do wymowy nieco bardziej otwartej. Pozostałe samogłoski warte są specjalnego, bardziej szczegółowego omówienia.

Nitsch wspomina, że nieakcentowane */e:/ zbliża się do *i* (N: 224). W przebadanym materiale mamy tu natomiast średnio głoškę tego samego poziomu, ale nieco cofniętą niż pod akcentem, którą możemy zapisać symbolem [ɪ]. Trudno oczywiście dopatrywać się sprzeczności ze stwierdzeniem Nitscha, niewykluczone bowiem, iż akcentowane */e:/ w jego czasach było wymawiane nieco inaczej.



Rysunek 4. Podstawowe jednostki monoftongiczne poza akcentem

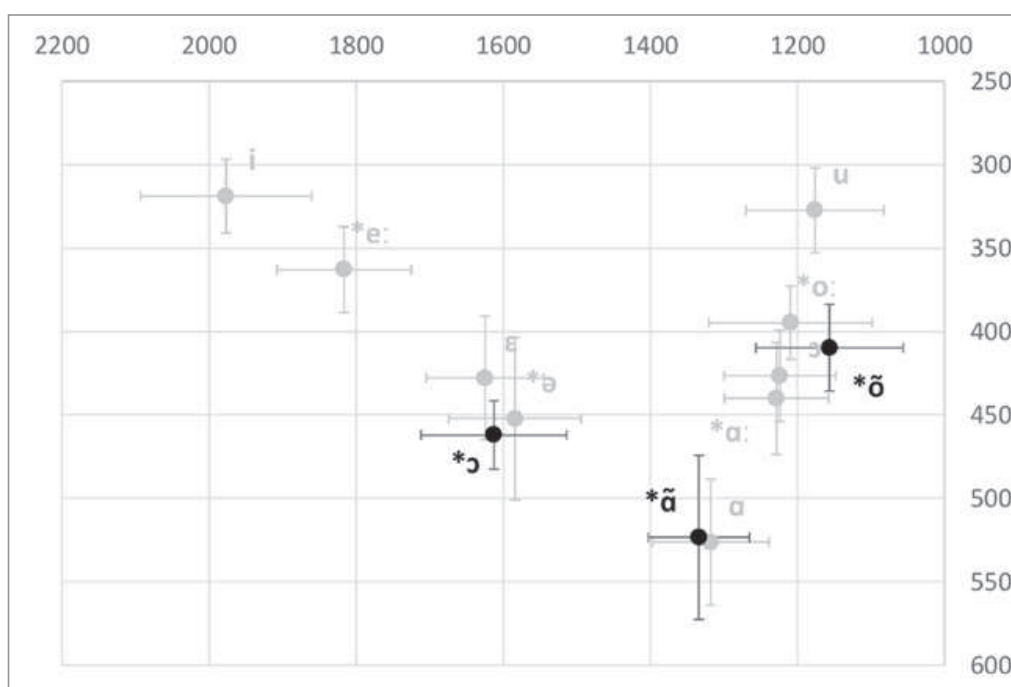
*/o:/ jest przeciętnie wyraźnie opuszczone w stosunku do wymowy pod akcentem. Oprócz wymowy bardzo wąskiej, tożsamej z typową dla pozycji akcentowej, pojawiają się tu wymowy wyraźnie bardziej otwarte, identyczne z realizacjami */a:/ i tylnego monoftongicznego kontynuantu */ɔ/. Na podstawie opisów Lorentza (284–285) i Nitscha (233) oczekiwać by można zjawiska odwrotnego, czyli zbliżenia się do [u] lub nawet utożsamienia z nim. Autorzy AJK stwierdzają natomiast obecność rzadkiej wymowy */o:/ jako *o*, podając przy tym przykład akurat z Luzina (AJK 14: 81). Być może mamy tu do czynienia ze spontanicznym zjawiskiem fonetycznym, wynikającym z hipotetycznej tendencji do uniknięcia utożsamienia się */o:/ z /u/, łatwiejszego poza akcentem. Jest jednak inne, chyba lepsze wyjaśnienie, które oczywiście nie przeczy temu, iż wymowa ta wspiera opozycję pomiędzy */o:/ i /u/. Nitsch (233) podaje mianowicie, iż [o], podstawowy wariant */o:/ pod akcentem, występuje również na miejscu

/a:/* przed [m, n]. Z tym że wymowa taka konsekwentna ma być wyłącznie w sylabach zamkniętych pod akcentem, w pozostałych pozycjach będąc tylko fakultatywna. Można by wysnuć hipotezę, że doszło do identyfikacji fonologicznej **/a:/* przed [n, m] z **/o:/* i że nowo powstały fonem przejął też fakultatywną szerszą wymowę **/a:/*, która to następnie w oczywisty sposób została przeniesiona na etymologiczne **/o:/* (zaznaczam, że analizowane przeze mnie fonetycznie jednostki to wyłącznie kontynuanty **/o:/*). To, że zanotowałem taki wariant wyłącznie poza akcentem, miałyby w takim ujęciu związek z dystrybucją wariantów **/a:/* przedstawioną przez Nitscha (wariant tożsamy z **/o:/* w opisanej przez niego sytuacji musiał być pod akcentem częstszy). Oczywiście podczas procesów opisanych w zaproponowanej przeze mnie hipotezie, jak też po ich zajściu mogło dojść do dalszych zmian dystrybucyjnych, prowadzących do zachowania dodatkowego alofonu tylko poza akcentem. Zresztą przykład podany w AJK, o którym wspomniałem powyżej, pochodzi akurat z pozycji akcentowej („stok” ‘stóg’). Mógłby on poświadczać stadium pośrednie pomiędzy stanem opisanym przez Nitscha (jeszcze przed procesami opisanymi w mojej hipotezie) a stanem dzisiejszym (po zajściu tych procesów i prawdopodobnym całkowitym wycofaniu się wymowy typu *o* z pozycji akcentowej).******

Przejdźmy do **/ɛ/* i **/ə/*.* Topolińska podaje, iż **/ə/* wykazuje m.in. na interesującym nas terenie często wymowę wyższą niż pod akcentem (T: 120). Popowska-Taborska (1961: 52) zauważa, iż wariantem **/ə/* poza akcentem jest „najczęściej dźwięk bliski lub wprost równy *e*, często (szczególnie na północy) silnie zredukowany. Owo zredukowane pozaakcentowe *e* ulega słabszemu lub silniejszemu zwężeniu [...]”. Wyniki analiz akustycznych obserwacje te ogólnie potwierdzają. Średnio mamy tu bowiem samogłoskę wyższą niż pod akcentem, wyraźnie bliską lub wręcz tożsamą z [ə]. Słuchowo wydaje mi się ona jednak zazwyczaj nieco bardziej przednia i oznaczyłbym ją jak [ə̠] lub [ɛ̠]. Możliwe są jednak również wymowy bardziej otwarte, tożsame z wariantami akcentowanymi. W żadnym chyba opisie poruszającym kwestię wymowy **/ə/* i jego zlania się z **/ɛ/* (zwłaszcza poza akcentem) – a jest ich wiele – nie poświęca się dostatecznej uwagi brzmieniu nieakcentowanego **/ɛ/*.* Popowska-Taborska w przytoczonym cytacie mówi z jednej strony o utożsamieniu się **/ə/* z *e* lub co najmniej zbliżeniu się doń, a z drugiej o silnie zredukowanej i zwężonej wymowie **/ə/*.* Jeżeli *e* nie ulegałoby poza akcentem żadnym zmianom, to jej opis byłby w zasadzie wewnątrznie sprzeczny. Jeśli zaś badaczka dostrzegałaby jakąś zmianę *e*, to powinna nas o takim zjawisku w tym właśnie miejscu poinformować (z punktu widzenia opisu byłoby to po prostu absolutnie konieczne). Popowska-Taborska na temat brzmienia **/ɛ/* eksplicytnie się jednak nie wypowiada. Żadna osobliwość wymowy nieakcentowanego **/ɛ/* nie odzwierciedla się również w tekstach Topolińskiej (T: 108–112). Analiza zebranego przeze mnie materiału wykazuje, że również **/ɛ/* ulega silnej redukcji do [ə̠] lub [ɛ̠]. Rzecz jest zresztą uchwytna dość dobrze słuchowo i zwraca uwagę od razu, przynajmniej przy przesłuchiwaniu izolowanych słów. Różnica pomiędzy obu interesującym nas tu zbiorami nie jest istotna statystycznie (z $p=0,817$ dla F1 i $p=1$ dla F2). Różnica pomiędzy średnimi, a zwłaszcza różnica zakresu odchylenia stan-*********

dardowego w osi F1 (który w przypadku */ə/ sięga o wiele niżej) wynika z obecności u */ə/ wariantów niezredukowanych. Co ciekawe, */ε/ wydaje się takich wariantów niemal nie wykazywać. Podobna redukcja samogłosek przednich (obejmująca jednak większą ilość fonemów) charakterystyczna jest również dla przebadanej przeze mnie północnokaszubskiej gwary żarnowieckiej. Cecha ta wyraźnie łączy gwarę luzińską z północną kaszubszczyzną.

Na wykresie (5) przedstawione są wartości formantowe pozostałych monoftonów poza akcentem wraz z odchyleniem standardowym.



Rysunek 5. Pozostałe jednostki monoftoniczne poza akcentem

Kontynuans */ã/ jest fonetycznie tożsamy z kontynuansiem /a/ i tak samo jak on poza akcentem wykazuje wymowę wyraźnie podwyższoną [ɛ], niekiedy nawet ciemniejszą typu [ɛ̃]. Umieszczenie przeciętnego */õ/ nie uległo zasadniczej zmianie. Zauważalnie zmniejszyły się tu natomiast wartości odchylenia standardowego. Przyczyną tego jest brak poza akcentem realizacji skrajnych, zdecydowanie wysokich typu [u]. Można stwierdzić, że górny zakres wariantów */õ/ dostosowuje się do górnego zakresu wariantów */o:/, które – jak opisane zostało powyżej – poza akcentem wykazuje wyraźną tendencję do wymowy niższej.

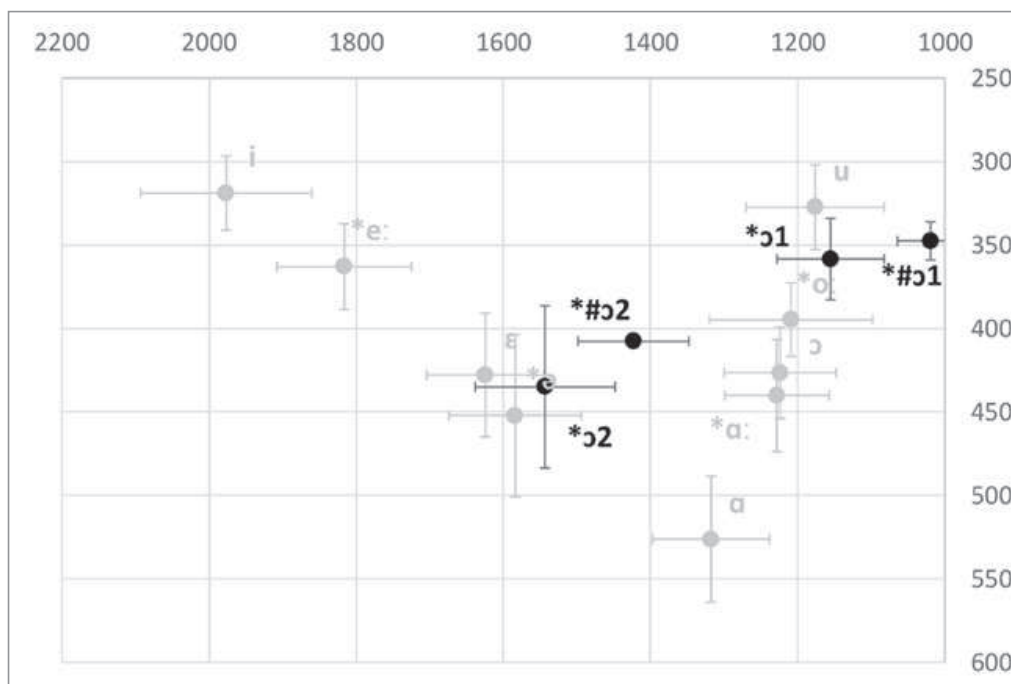
Punkt *ɔ reprezentuje przedni kontynuans */ɔ/ poza akcentem w wygłosie. Jak już pisałem, tylko w tej pozycji dysponujemy większą ilością danych. Niestety interesujący nas tu kontynuans */ɔ/ dzieli losy nieakcentowanych */ε, ə/ i ulega fonetycznej redukcji. Z tego też powodu nie możemy jednoznacznie określić, czy jego pierwotnym (przyjętym podczas monoftonizacji) brzmieniem jest to typowe dla */ε/ (jak implicytnie lub eksplicytnie informują wszystkie dotychczasowe opisy), czy może to typowe dla */ə/ (jak sugeruje przeanalizowane przeze mnie izolowane poświadczenie

w pozycji akcentowanej). Jak już mówiłem, całość zbiorów */ɛ/ i */ə/ poza akcentem nie różni się istotnie od siebie nawzajem w sensie statystycznym. Istnieje tu jednak pewna istotna faktycznie różnica, */ə/ ma bowiem również fakultatywne realizacje niezredukowane o wyraźnie wyższym F1. W związku z tym warto przyjrzeć się prawdopodobieństwu tożsamości zbiorów */ɔ/ i */ə/ z jednej strony i zbiorów */ɔ/ i */ɛ/ z drugiej. Współczynnik *p* dla F1 dla pierwszej pary wyniósł 1, dla drugiej zaś 0,86. W obu przypadkach różnica jest więc nieistotna statystycznie, aczkolwiek prawdopodobieństwo różnicy pomiędzy */ɔ/ i */ɛ/ jest nieco większe niż w przypadku */ɔ/ i */ə/. Współczynnik *p* i tak jest jednak bardzo wysoki, daleki od krytycznej wartości 0,05. Nie możemy tu więc niestety sformułować zdecydowanych wniosków. Tak czy inaczej, istnieją przesłanki za tym, że przedni kontynuans */ɔ/ podczas monofongizacji zidentyfikował się fonetycznie z */ə/, a nie z */ɛ/. Z całą pewnością rzecz wymaga dalszych badań¹⁷.

Na wykresie (6) przedstawione są wartości formantowe nieakcentowanych jednostek dyftongicznych wraz z odchyleniami standardowymi.

*#ɔ1 i *ɔ1 oznaczają początkową fazę dyftongicznego kontynuansu */ɔ/ odpowiednio w nagłosie i w śródgłosie. Analogicznie *#ɔ2 i *ɔ2 oznaczają fazę końcową. Podobnie jak pod akcentem początkowe fazy różnią się od siebie bardziej marginalnym położeniem u dyftongu nagłosowego, co zrozumiałe z powodu mniejszego lub zgoła nieobecnego wpływu lewostronnego sąsiedztwa fonetycznego w przypadku nagłosu (co do szczegółów patrz wyżej). Interesująca jest natomiast faza końcowa. Rozpocznijmy od przeglądu relewantnych opisów. Nitsch stwierdza, że poza akcentem [wɔɛ] właściwie nie występuje. Drugi element dyftongu ma tu według badacza słabsze zaokrąglenie i zbliża się do *o*. Poza tym w końcówce przymiotników i zaimków *-(e/é) gò* występować ma sporadycznie wymowa z *e* (N: 230–231). Lorentz zwraca uwagę na fakultatywne występowanie [wɛ] w wygłosie. W śródgłosie poza akcentem notuje on również rzadkie [wɔ] (L: 253, 261–262). Smoczyński stwierdza brak uzależnienia wymowy od akcentu (S: 80). Ani opis Topolińskiej, ani jej teksty nie pozwalają na wyciągnięcie wniosków o jakiegokolwiek przejrzystej alofonii. Wróćmy do wyników analiz akustycznych. Końcowa faza dyftongu nagłosowego to coś w rodzaju [ɔ]. Mamy tu więc taki sam cel artykulacyjny jak w przypadku odpowiedniego dyftongu pod akcentem, ogólne wrażenie słuchowe jest również takie samo. Inaczej jest w przypadku dyftongu wygłosowego. Tu faza końcowa jest przede wszystkim przeciętnie wyraźnie niższa. Zakres wartości pokrywa się tu z wartościami */ə/ i */ɛ/, nieco bardziej tylna wymowa uwarunkowana jest stałym lewostronnym sąsiedztwem tylnego [u]. Mamy tu więc dyftong [wɛ̃, wɔ̃]. Punktem wyjścia tego brzmienia było zapewne [wɛ]. Ogólnie sytuacja w przebadanym materiale odpowiada więc dość dobrze opisowi Lorentza.

¹⁷ Należałoby tu zebrać materiał na podstawie specjalnie przygotowanego kwestionariusza, w którym interesujące nas jednostki samogłoskowe znajdowałyby się pod akcentem.



Rysunek 6. Jednostki dyftongiczne poza akcentem

4. Samogłoski nosowe

Zacznijmy od krótkiego podsumowania ustaleń z dotychczasowych części niniejszego opracowania. Ustny kontynuant */*ã*/ jest identyczny z realizacjami /a/, czyli pod akcentem głoska [a], a poza nim wykazująca skłonność do wymowy podwyższonej (zredukowanej) typu [ɛ]. Ustny kontynuant */*õ*/ charakteryzuje się znacznym zróżnicowaniem barwy, która rozciąga się niemal od [ɔ] po [u], z pewnym ograniczeniem realizacji wyższych poza akcentem.

Drugim zagadnieniem, które należy tu omówić, są kontynuanty nosowości.

Rozpocznijmy od kontynuantów */*ã*/ w śródgłosie. Nitsch określa nosowość */*ã*/ jako słabą. Dodaje on, że przed następującą spółgłoską, zwłaszcza kończącą sylabę, zwykle (choć fakultatywnie) dochodzi do rozwoju spółgłoski nosowej zgodnej co do miejsca artykulacji z następującą spółgłoską¹⁸. Najsilniej przejawiać się ma owa tendencja przed wargowymi. Z przykładów wynika, że do wydzielenia się spółgłoski nosowej dochodzi również przed szczelinowymi. W części przykładów Nitsch zapisuje spółgłoskę nosową w indeksie górnym, trudno jednak powiedzieć, co dokładnie odzwierciedla taki zapis. W wygłosie wydaje się panować nosowość synchroniczna. W załączonych tekstach, wbrew opisowi, większość poświadczeń */*ã*/ zapisywana jest synchronicznie. Należy to rozumieć w ten sposób, iż autor traktował rozszczepienie jako zjawisko alofoniczne, w tekstach przyjmując zapis uproszczony, w pewnym sensie fonologiczny

¹⁸ Tego typu wymowę będę określał mianem *rozszczepienia* lub *rozłożenia z asymilacją*.

(N: 226, 234–235, 259–273)¹⁹. Lorentz jako podstawowy wariant na interesującym nas obszarze przyjmuje wymowę [aŋ] w każdej pozycji. Na części obszaru pojawiać ma się pod akcentem [ɛŋ]. Przed zębowymi poza akcentem częsta ma być wymowa [ãŋ] (L: 339). Smoczyński nie formułuje eksplicytnych uwag co do nosowości */ã/, w cytowanym materiale występuje jednak wymowa synchroniczna, wymowa z pełnym i częściowym rozszczepieniem z zachowaniem nosowości kontynuantu wokalicznego i denazalizacją, bez jasnego uwarunkowania kontekstem prawostronnym (S: 80–81). AJK poświadcza zasadnicze zachowanie nosowości na obszarze gwary luzińskiej. Rzadsze jest tu rozszczepienie (występujące również przed szczelinowymi) z asymilacją, niekiedy występuje również wymowa z rozszczepieniem, ale zachowaniem nosowości samogłoski (AJK 13: 169–197, mapy 624–634, mapy syntetyczne 1–4). Ściebora stwierdza absolutną dominację synchronicznej nosowości przed zwartymi na interesującym nas obszarze (takie wymowy stanowią w zależności od punktu i informatora co najmniej 70% wszystkich obserwacji). Dość częsta, przynajmniej na części obszaru, jest wymowa (wybitnie) dyftongiczna. Rozszczepienie jest stosunkowo rzadkie, przy czym zazwyczaj segment wokaliczny zachowuje nosowość. Denazalizacja jest sporadyczna. Badaczka konstatuje jednak ogólnie, iż tendencja do rozszczepienia przybiera na sile. W opisie brak uwag o rozszczepieniu bez asymilacji (Ściebora 1973: 15–60). Przed szczelinowymi na obszarze, do którego należy gwara luzińska, przeważać ma ogólnie wymowa synchroniczna (w zależności od pokolenia 82%–87% wszystkich realizacji). Znacznie rzadsza, ale zauważalna na obszarze gwary luzińskiej, jest również wymowa rozszczepiona z asymilacją. Pozostałe typy są natomiast sporadyczne. W kontekście jednego z interesujących nas punktów Ściebora zwraca tylko uwagę na wymowę dyftongiczną (Ściebora 1973: 99–102). Przed płynnymi wymowa synchroniczna konkurować ma z odnosowioną (Ściebora 1973: 111–113). Topolińska ogólnie stwierdza tendencję do rozszczepienia i defonologizacji samogłosek nosowych na północy przebadanego obszaru. Przyjęty przez nią fonem /ã/ ma być jednak w śródgłosie fonemem „pełnowartościowym”, tzn. niepodlegającym rozszczepieniu, konsekwentnie zachowującym właściwą sobie wymowę (T: 117–119). Pomiędzy poszczególnymi opisami stwierdzić można uderzające wręcz różnice, przy czym dotyczy to również opracowań sobie współczesnych. Jeżeli wychodzić z założenia, że nie chodzi tu o błąd któregoś z badaczy, to jedynym wyjaśnieniem jest tu niezwykła dynamika rozwoju kontynuantów */ã/ i będące jej wynikiem bardzo silne zróżnicowanie indywidualne. W przebadanym materiale śródgłosowe */ã/ jest zawsze fonetycznie rozszczepione. Przed zwartymi²⁰ najczęstszą wymową jest rozłożenie na sekwencje [VN] z asymilacją i z nienosowym segmentem samogłoskowym, np. *dzewiãc* ['dʒɛvʲjɑnts] ‘dziewięć’, *dzewiãc* ['dʒɛvʲjɑnts] ‘dziewięć’, *rãce* ['rɑntsɔ] ‘ręce’, *dzesãc* ['dʒɛsɑnts] ‘dziesięć’, *dãbë* ['dɑmbɛ] ‘dęby’, *pamiãtóm* [pɑ'mjɑntum] ‘pamiętam’, *piãc* [pjɑnts] ‘pięć’, *piãc* [pjɑnts] ‘pięć’, *bãdze* [bɑndzɔ] ‘będzie’, *smãtôrzu* ['smɑntɔʒu] ‘(na) cmentarzu’,

¹⁹ Zresztą w innej ze swoich prac formułuje on eksplicytnie taką uwagę o transkrypcji samogłosek nosowych (Nitsch 1907: 115).

²⁰ Określenie to stosuję zarówno w stosunku do zwartych, jak i zwarto-wybuchowych.

rãka [ˈrãŋkã] ‘ręka’, *pamiãtóm* [pãˈmjõntõŋ] ‘pamiętam’, *mãczëlë* [ˈmãntšɛlɛ] ‘męczyli’, *zmãczony* [zmãŋˈtšõni] ‘zmęczony’, *rãkama* [ˈrãŋkãmã] ‘rękoma’, *zarãkawinë* [zãrãŋˈkãvʲinɛ] ‘zaręczyny’, *zdjãcé* [ˈzdjãntsɛ] ‘zdjęcie’, *swiãti* [ˈsjãntɛ] ‘święty’. Rzadszym, ale nadal dość częstym sposobem wymowy jest rozszczepienie z asymilacją i unosowaniem części segmentu samogłoskowego przyległej do spółgłoski nosowej (przy czym długość trwania odcinka bez nazalizacji jest zazwyczaj większa). Mamy tu zwykle albo nazalizację z zachowaniem barwy ustnej, albo nosowy glajd [ũ], znacznie rzadziej połączenie obu elementów, np. *rãce* [rãũntsɛ] ‘ręce’, *tãpi* [ˈtãũmpʰi] ‘tępy’, *piãc* [pʲjãũnts] ‘pięć’, *dãbë* [ˈdãũmbɛ] ‘dęby’, *tãpi* [ˈtãũmpʰi] ‘tępy’, *zãbë* [zãũmbɛ] ‘zęby’, *dzëwczãta* [dzjɛˈfˈtšãũntã] ‘dziewczyny’²¹. Rzadko występuje wymowa dyftongiczna bez wydzielenia spółgłoski nosowej, np. *zãbë* [ˈzãũbɛ] ‘zęby’, *namãczëlë* [nãˈmãũũtšɛlɛ] ‘namęczyli’. Wyjątkowe jest rozszczepienie bez asymilacji, np. *piãc* [pʲjãnts] ‘pięć’. Przed /l/ zarejestrowałem wymowę glajdową z nosowością segmentu wokalicznego lub bez: *wzãlë* [ˈvzãũlɛ] obok [ˈvzãũlɛ] ‘wzięli’ (alternatywna wymowa tej formy to [ˈvzãŋɛ]). Zaobserwowałem tu też denazalizację: *przëjãlë* [pšɛˈjalɛ] ‘przyjęli’. Na podstawie niewielkiej liczby przykładów nie sposób wysnuć tu jakichkolwiek wniosków o częstotliwości tych wariantów. Przed szczelinowymi zarejestrowałem zasadniczo wymowę rozszczepioną z ustnym segmentem samogłoskowym i glajdem [ũ], np. *miãso* [ˈmjãũsɔ] ‘mięso’, *jãzëk* [ˈjãũzɛk] ‘język’, *miãso* [mjãũsɛ] ‘mięso’, *czãzci* [tšãũtsɛ] ‘ciężki’. Wyjątkowo zanotowałem tu formę z rozłożeniem na [VN] bez asymilacji: *jãzëk* [ˈjãŋzɛk] ‘język’ lub z asymilacją *miãso* [ˈmjãntsɔ] ‘mięso’. Obie formy z wyjątkowym [ŋ] pochodzą od najstarszego informatora (L1), można więc tu podejrzewać archaizm. Dodam jeszcze, że fakultatywnemu unosowaniu ulega */a/ przed [N], np. *samò* [sãmɔ] ‘samo’ wobec *nama* [ˈnãmã] ‘nami’, co powszechnie notowane jest w dotychczasowej literaturze. W stosunku do starszych opisów stwierdzić należy zasadniczą zmianę. Nosowość synchroniczna nie wystąpiła w przebadanym materiale w ogóle²². Przed szczelinowymi zwyciężyła wymowa dyftongiczna. Przed zwartymi dominują realizacje rozszczepione, nierzadkie są przy tym wymowy pośrednie, z rozszczepieniem przy jednoczesnym częściowym zachowaniu nosowości wokalicznej. Pozostałe typy wymowy występują wyjątkowo i prawdopodobnie reliktoowo. Co do wymowy przed /l/, to trudno się na podstawie kilku przykładów wypowiedzieć. Tym niemniej również tu zachowana nosowość jest wyraźnie wyodrębniona.

Przejdźmy do */ã/ w wygłosie. Nitsch stwierdza, iż w tej pozycji nosowość jest jeszcze słabsza niż w śródgłosie, a czasem znika, co może dawać wrażenie „zakończono na niewyraźnie a” (N: 226). Zgodnie z ustaleniami Lorentza (350) na obszarze

²¹ Wymowa typu [ãũN] może w pierwszym momencie sprawiać wrażenie połączenia samogłoski z jakąś „niepełną” czy niedomkniętą spółgłoską nosową (Joc 2013: 148–149). Byś może taka właśnie wymowa kryje się za zapisami ze spółgłoskami nosowymi w indeksie górnym w wielu dotychczasowych zapisach.

²² Tu dodać jednak należy, że większość opracowań nie rozróżnia wymowy synchronicznej od dyftongicznej typu [Vũ].

gwary luzińskiej wygłosowe */ã/ wymawiane jest jak [ãŋ]. Poza akcentem pojawiać się ma denazalizacja, nosowość synchroniczna lub (chyba) coś w rodzaju [ãũ]. AJK poświadcza bardzo dobre zachowanie nosowości w wygłosie na większości obszaru gwary luzińskiej. Możliwy jest tu jednak jej zanik oraz wyodrębnienie w formie [ŋ] (AJK 13: 169–197, mapy 624–634, mapy syntetyczne 1–4). Ściebora stwierdza dobre zachowanie wokalicznej nosowości pierwotnych samogłosek nosowych na interesującym nas terenie, dostrzegając jednocześnie stosunkowo częstą denazalizację u pokolenia młodszego. W pokoleniu starszym w formach imiennych obok dominującej nosowości synchronicznej i niezadkiego odnosowienia autorka notuje nosowość dyftongiczną oraz rozszczepienie z [m, n] (przykłady sugerują, iż miejsce artykulacji jest w pewnym przynajmniej stopniu uzależnione od nagłosowej spółgłoski następującego słowa, w wygłosie absolutnym występuje tu chyba tylko [m]). Niejasny jest jednak zapis tych spółgłosek w indeksie górnym. W pokoleniu młodszym dominować ma wymowa bez nosowości. W formach werbalnych u obu pokoleń dominować ma synchroniczna wymowa nosowa. Odnosowienie jest rzadkie, wymowa dyftongiczna lub rozszczepiona (z [m] i [ŋk]) jest sporadyczna (Ściebora 1973: 148–151). Topolińska na części interesującego nas terenu stwierdza konsekwentne zachowanie */ã/ również w wygłosie. Na pozostałym obszarze dochodzi do fakultatywnego odnosowienia (T: 108–112, 118). Również w tym przypadku poszczególne opisy (nawet bliskie czasowo) są dość niekompatybilne. W przebadanym materiale zanotowałem trzy zasadnicze sposoby realizacji */ã/ (włączam tu również wtórne */ã/ powstałe z */em/). Najczęstszym jest zupełne odnosowienie, np. *piwã* ['pivã] 'piwem', *rzekã* ['zɛkã] 'powiem', *knôpã* ['knɔpã] 'chłopakiem', *bùdinkã* [bu'dinkã] 'domem', *przińdã* ['pʃindã] 'przyjść', *rokã* ['rɔkã] 'rokiem', *wòdã* ['wɔdã] 'wodę', *beczkã* ['bɛtʃkã] 'beczkę', *flészera* ['flɛʃɛrã] 'rzeźnikiem', *grajã* ['grãjã] 'gram', *bãdã* ['boũdã] 'będe'. Rzadsze, choć wcale nie rzadkie, jest zachowanie nosowości. Obserwujemy tu dwa warianty. Pierwszym z nich jest wydzielenie [m], np. *lasã* ['lãsã] 'lasem', *rzekã* ['zɛkãm] 'powiem', *latã* ['lãtãm] 'latem', *słowã* ['swɔvãm] 'słowem'. Drugim jest wymowa z nazalizacją końcowej (stosunkowo krótkiej) fazy samogłoski lub glajdem [ũ], np. *dzéwczã* ['dzivʃã] 'dziewczyna', *widzã* ['vidzã] 'widzę', *trochã* ['trɔxã] 'trochę', *tã* [tã], *chcã* [xʃã] 'chcę'. Słowo *tam* zarejestrowałem obok wymowy [tãm] również jako [tãm], niestety kontekst (następująca bez pauzy spółgłoska [f]) znacznie osłabia wartość tego poświadczenia. Również w wygłosie nie zaobserwowałem więc nosowości synchronicznej. Niezależnie od czynników morfologicznych występuje tu albo zupełna denazalizacja, albo rozszczepienie. Produktem rozszczepienia jest albo spółgłoska [m], albo [ã] lub glajd [ũ]. W przypadku rozszczepienia nosowość kontynuantu wokalicznego jest fakultatywna i niezbyt częsta.

Ogólnie więc */ã/ w przebadanym materiale w żadnej pozycji nie występuje jako synchroniczna samogłoska nosowa. Ulega ono albo odnosowieniu, albo jakiejś formie rozszczepienia. Kontynuant wokaliczny jest w większości przypadków całkowicie odnosowiony, rzadziej dochodzi do częściowej nosowości, pełną nosowość zaobserwowałem tylko raz (i to w formie, która może być lapsusem, patrz niżej).

Zajmijmy się teraz śródgłosowym */õ/. Nitsch twierdzi, że nosowość jest słaba, ale silniejsza niż u */ã/ i nigdy nie zanika. Również tu dochodzić ma zwykle do rozszczepienia i wyodrębnienia się spółgłoski nosowej, zapisywanej przez Nitscha to normalnie, to w indeksie górnym (N: 226). Lorentz przypisuje interesującemu nas obszarowi wymowę rozszczepioną [oŋ]. Poza akcentem przed zwartymi dochodzić może do rozszczepienia z asymilacją (L: 362). AJK poświadcza bardzo dobre zachowanie synchronicznej nosowości obok fakultatywnego i ogólnie rzadszego rozszczepienia z asymilacją (z utratą nosowości elementu wokalicznego lub rzadszym jej zachowaniem) na obszarze gwary luzińskiej (AJK 13: 169–197, mapy 624–634, mapy syntetyczne 1–4). Przed zwartymi Ściebora stwierdza na interesującym nas obszarze ogólnie dominację wymowy synchronicznej, choć pomiędzy punktami terenowymi i informatorami można dostrzec istotne różnice. Drugi najbardziej rozpowszechniony typ wymowy to wymowa z rozszczepieniem z asymilacją. Element wokaliczny jest przy tym najczęściej całkowicie odnosowiony, warianty z nosowością nie są jednak rzadkie (Ściebora 1973: 61–98). Przed szczelinowymi zarówno u starszego, jak i młodszego pokolenia dominować ma wymowa synchroniczna (występująca u osób młodszych nieco rzadziej). Obok niej pojawiać się ma denazalizacja, rozszczepienie (z asymilacją) oraz wymowa dyftongiczna (Ściebora 1973: 99–106). Topolińska (118–119) w zależności od punktu terenowego przyjmuje albo konsekwentne rozszczepienie z asymilacją, albo konkurencję wymowy synchronicznej z rozszczepieniem z asymilacją. Nawet bliskie sobie czasowo opisy są więc wyraźnie niekompatybilne. Jak już wspomniałem wyżej, może mieć to źródło w dynamicznym ówczynie rozwoju samogłosek nosowych. W przebadanym materiale przed zwartymi zarejestrowałem wyłącznie wymowę rozszczepioną z asymilacją. Segment wokaliczny wykazuje tu jednak – inaczej niż u */ã/ – dość często nosowość obejmującą całość jego trwania, np. *miesąc* ['mʲjɛsõnts] ‘miesiąc’, *miesąc* [mʲjɛsõnts] ‘miesiąc’, *wząc* [vzõnts] ‘wziąć’, *skąd* [skõnt] ‘skąd’, *zmądrzól* [zmõndzõ] ‘zmądrzał’, *stądka* ['stõntkõ] ‘stąd’, *piąti* ['pʲhʲõnti] ‘piąty’, *zdjąc* [zdjõnts] ‘zdjąć’, *piątk* [pjõntk], *stądka* [stõntkõ] ‘stąd’. Forma zapożyczenia *punkt* przyjęła wymowę ['põntõf] ‘punktów’. Przed szczelinowymi zanotowałem wyłącznie wymowę rozszczepioną z glajdem, ale z nierzadką nosowością całego segmentu wokalicznego, np. *związóny* [zvʲõw'zõni] ‘związany’, *gałzów* ['gõ.õũzõf] ‘gałęzi’, *sąsadzē* ['sõũsõdzõ] ‘sąsiedzi’, *związóny* [zvʲõũ'zõni] ‘związany’. Jako istotną ciekawostkę dodam, że poświadczona w materiale forma zapożyczenia *bonzo* przyjęła analogiczną wymowę: ['bõũzõv] ‘bonzów’. Również w przypadku */õ/ w śródgłosie brak więc wymowy stricte synchronicznej, zawsze mamy tu do czynienia z jakąś formą wymowy fonetycznie złożonej, choć kontynuant wokaliczny często zachowuje nosowość.

Na koniec omówić należy */õ/ w wygłosie. Nitsch nie formułuje względem wygłosowego */õ/ żadnych szczególnych uwag (N: 226–227, 234–235). Lorentz stwierdza na interesującym nas obszarze wymowę [oŋ]. Na części obszaru – pod wpływem sąsiednich gwar – występować ma tu obocznie [om] (L: 372). AJK poświadcza dobre zachowanie nosowości oraz rozszczepienie z [m] i [ŋ]. Rzadko występuje tu również

pełna denazalizacja (AJK 13: 169–197, mapy 624–634, mapy syntetyczne 1–4). Ściebora dostrzega na interesującym nas obszarze ogólnie dobre zachowanie synchronicznej nosowości (ponad 50% realizacji zarówno w pokoleniu starszym, jak i młodszym). Nierzadkie jest rozszczepienie, przy czym w przeważającej liczbie przykładów niezależnie od kontekstu występuje tu [m] (wyjątkowe poświadczenie z [n] można zaś objaśnić prawostronnym sąsiedztwem [d]). Kontynuant samogłoskowy może być odnosowiony lub zachowywać nosowość, przy czym pierwszy typ wymowy jest częstszy. Obecna jest tu również wymowa dyftongiczna, w tym z odnosowieniem (Ściebora 1973: 148–163). Topolińska (118–119) w zależności od punktu terenowego przyjmuje albo konsekwentne rozszczepienie z [m], konsekwentne zachowanie synchronicznej nosowości lub swobodne wahanie pomiędzy obu sposobami wymowy. W części poświadczeń stosuje ona tu zapis *m* w indeksie górnym, co nie jest do końca jasne. W przebadanym materiale obserwowałem głównie wymowę z wydzieleniem [m], np. *są* [sõ̃m] ‘są’, *żódna* [ʒõ̃dnũm] ‘żadną’, *ze mna* [zõ̃mnũm] ‘ze mną’, *wòda* [wõ̃dõ̃m] ‘wodą’, *serotą* [sõ̃rõ̃tõ̃m] ‘sierotą’ oraz wymowę dyftongiczną, np. *kradną* [krõ̃dnũũ] ‘kradną’, *mògą* [mõ̃wõ̃gõ̃ũũ] ‘mogą’. Poza tym zanotowałem tu również odnosowienie (*całą* [tsõ̃wõ̃] ‘całą’, *dręgą* [drõ̃gõ̃] ‘drugą’) oraz synchroniczną nosowość (*nową* [nõ̃võ̃] ‘nową’).

Formę *zaczął* ‘zaczął’ zanotowałem w realizacji fonetycznej [ʒatõ̃sũ], czyli z odnosowieniem.

Na uwagę zasługuje zanotowana przeze mnie izolowana wymowa *pamiãtóm* [põ̃mjõ̃ntõ̃n] ‘pamiętam’ przy regularnej realizacji tej formy typu [põ̃mjõ̃ntõ̃m]. Wygłosowe [õ̃n] jest teoretycznie możliwym kontynuantem wygłosowego */õ̃/ (który mógłby powstać poprzez stadium typu [õ̃ŋ]). W danym przypadku mamy jednak do czynienia z pierwotnym */a:m/ (zidentyfikowanym fonologicznie z */o:m/, patrz wyżej). Poświadczenie mogłoby dowodzić istnienia jakiejś (załączkowej) tendencji do zmieszania wygłosowego */a:m, o:m/ z */õ̃/, analogicznej do znanego dotychczasowym opisom zmieszania */am, em/ z */ã̃/. Najprawdopodobniej mamy tu jednak do czynienia z lapsusem (na tle całości materiału równie nietypowa jest także barwa */ã̃/).

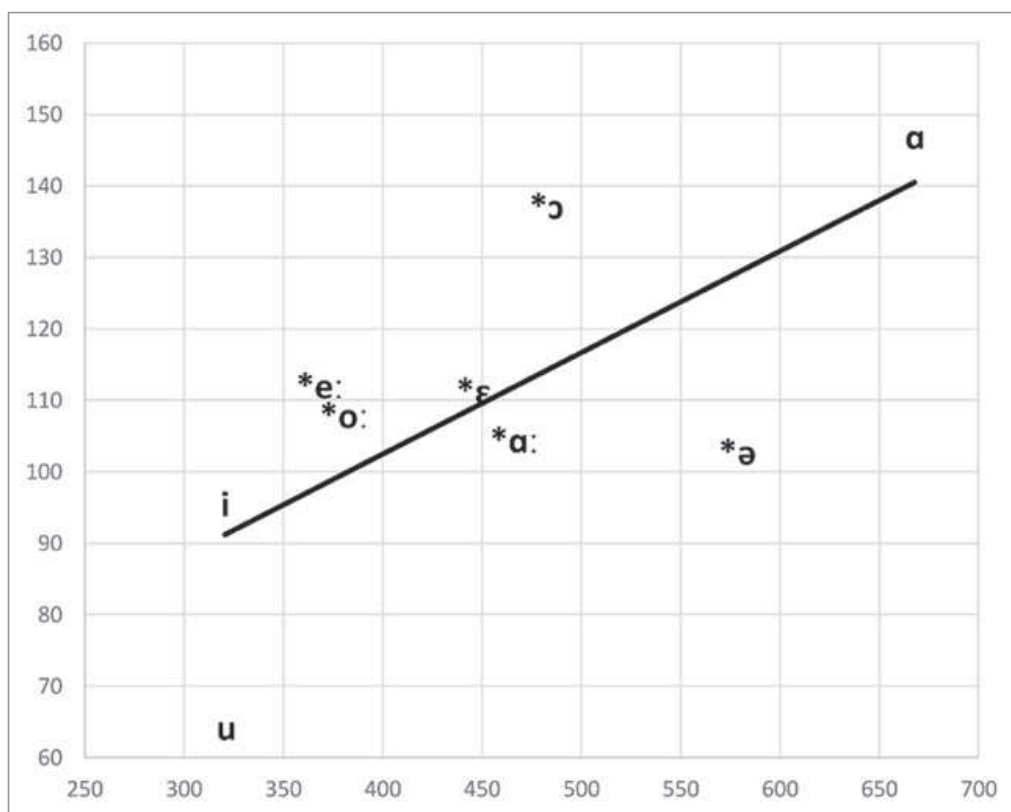
Na koniec dodam, iż w etymologicznej grupie *[nk] nie zaobserwowałem ani razu żadnej innej wymowy niż pierwotna, np. (*na*) *sónkach* [sõ̃nkax], [sõ̃nkõ̃x] ‘(na) sankach’, *sónkama* [sõ̃nkõ̃mõ̃] ‘sankami’, *bùdink* [bu'dink] ‘dom’, *bùdinkã* [bu'dinkõ̃] ‘domem’.

5. Długość samogłosek

Przy pozostałych warunkach równych samogłoski niskie są przeciętnie dłuższe od wysokich. Pomimo braku długości fonologicznych analiza czasu trwania samogłosek w przypadku badanej gwary jest uzasadniona. Spotykamy bowiem w gwarach kaszubskich rozmaite odstępstwa od przedstawionej tu ogólnojęzykowej zasady, istotne dla fonetycznej charakterystyki poszczególnych samogłosek oraz interesujące z punktu

widzenia historycznego. Na przykład w gwarach centralno- i północnokaszubskich */ə/ wykazuje długość zupełnie niezgodną z wartościami F1, a w gwarach północnokaszubskich samogłoski tylne przyjmują ponadprzeciętną długość, nieuwarunkowaną wprost ich pozostałymi cechami fonetycznymi.

Na wykresie (7) przedstawiona jest zależność długości (oś y; ms) i wartości F1 (oś x; Hz) samogłosek akcentowanych. Współczynnik korelacji pomiędzy obu zmiennymi wyniósł 0,703. Mamy tu więc do czynienia z korelacją bardzo wysoką (i istotną statystycznie z $p=0,035$). Przedstawiona powyżej ogólna zasada znajduje więc potwierdzenie w przebadanym materiale. Część punktów rozrzucana jest stosunkowo daleko od prostej trendu (czarna linia na wykresie), co skutkuje stosunkowo niską wartością współczynnika R^2 . Należy mieć na uwadze, że nie mamy tu do czynienia z materiałem specjalnie przygotowanym i zebrany do takich akurat badań prozodycznych, a liczba przebadanych jednostek nie jest na tyle duża, by całkowicie zatrzeć wpływ przypadku. Pewne nieregularności w wynikach nie są tu niczym zaskakującym. Niemniej jednak na podstawie przeanalizowanego materiału można bez wątpliwości stwierdzić, iż brak w gwarze luzińskiej uderzających odstępstw od ogólnej zasady, charakterystycznych dla centralnej i północnej kaszubszczyzny. Wszystkie samogłoski są tu raczej całkowicie neutralne co do długości.



Rysunek 7. Średnia długość a F1 pod akcentem

6. Podsumowanie fonologiczne

Niezależność fonologiczna */i, e:, ε, ə, a, a:, o:, u/ nie budzi w zasadzie żadnych wątpliwości (abstrahuję tu od pewnych przesunięć w specyficznych pozycjach i izolowanych przypadkach). Omówić tu należy szerzej dwie kwestie. Pierwszą z nich jest status dyftongicznych i monoftongicznych kontynuantów */ɔ/, drugą zaś status */ã, õ/.

Jeżeli chodzi o monoftongiczne kontynuanty */ɔ/, to należy rozpatrzeć ich ewentualną identyfikację z */a:/ i */ə/ lub */ε/. W przypadku kontynuantów dyftongicznych zastanowić się trzeba nad interpretacją bifonematyczną. Odnosić się tu będą głównie do cytowanego już wielokrotnie tekstu Topolińskiej, jest to bowiem jedyny opis stricte fonologiczny, dotyczący gwary luzińskiej.

Jak opisano powyżej, na pewnym etapie rozwoju gwary wyłącznym kontynuantem */ɔ/ po spółgłoskach niemarginalnych był dyftong typu [ɪɛ] lub monoftong typu [ɛ]. Już na początku 20. wieku zmiana ta zaczęła się wycofywać. Topolińska (121) dostrzega właściwie tylko jej relikty. W przeanalizowanych przez nią tekstach nierzadkie są przy tym dublety typu „de” obok „do” ‘do’, „časte” obok „často” ‘całkiem’ itp. W przebadanym materiale przeważają ogólnie formy typu *miono* ['mjɔnɔ] ‘imię’, *zôrno* ['zɔrnɔ] ‘ziarno’, *žyto* ['žɛtɔ] ‘żyto’, *reno* ['rɔnɔ] ‘rano’, *często* ['tʃɛstɔ] ‘całkiem’, *mòcno* ['mwɔtsnɔ] ‘mocno’, *Lězëno* ['lɛzɔnɔ] ‘Luzino’, *baro* ['bɔrɔ] ‘bardzo’, *běło* ['bɔwɔ] ‘było’, ale u wszystkich informatorów całkowicie wymiennie pojawiają się często realizacje typu *lato* ['lɔtɔ] ‘lato’, *miono* [mjɔnɔ] ‘imię’, *kòlano* ['kwɔlɔnɔ] ‘kolano’, *złoto* ['zwɔtɔ] ‘złoto’, *miąso* ['mjɔntsɔ] ‘mięso’, *zôrno* ['zɔrnɔ] ‘ziarno’, *miasto* ['mjɔstɔ] ‘miasto’, *mòkro* ['mwɔkrɔ] ‘mokro’. Według Topolińskiej (121; 1974: 99) mamy tu do czynienia z alternacją fonologiczną */ε/ i */ɔ/. Jest to rozwiązanie niedostatecznie abstrakcyjne, w swej istocie niefonologiczne, nieposiadające z czysto synchronicznego punktu widzenia żadnej mocy objaśniającej i niepozwalające na ujęcie wariacji fonetycznej w funkcjonujący model fonologiczny. Kontynuanty */ε, ə/ w danej pozycji nigdy nie mogą być wymówione jak [ɔ], np. słowa *rãce* ‘ręce’ czy *włosë* ‘włosy’ brzmią w najbardziej typowej wymowie odpowiednio ['rɔntsɔ] i ['vwɔsɔ]. Niemożliwa jest natomiast wymowa **['rɔntsɔ] i **['vwɔsɔ]. Analogicznie */a:/ nie przyjmuje tu nigdy barwy typowej dla */ε, ə/, np. formę *gòdô* ‘mówi’ wymawia się ['gɔdɔ], a nigdy **['gɔdɔ]. Żeby rodzimi użytkownicy wiedzieli, gdzie można wymówić zarówno [ɔ], jak i [ɔ], gdzie zaś tylko [ɔ] lub tylko [ɔ], musi pomiędzy tymi trzema przypadkami od samego początku istnieć różnica głęboka, fonologiczna. Oczywiście, jeżeli zjawisko to jest całkowicie zmorfologizowane (jak może sugerować przebadany materiał), a nie uwarunkowane pozycją wygłosową (co wynika z materiału Topolińskiej), to rzecz tę należałoby rozpatrywać na płaszczyźnie morfologicznej (tzn. przyjąć odmienne fonologicznie wariantywnie końcówki), a nie czysto fonologicznej. W niniejszym opisie przyjmuję interpretację fonologiczną, rzecz wymaga jednak dalszych badań na bardziej obszernym materiale. Dodam tu jeszcze, że „bezbłędne” wycofanie się przedniej wymowy */ɔ/ po niemarginalnych (nie stwierdziłem we własnych nagraniach jakichkolwiek

form hiperpoprawnych) świadczy o tym, że omawiany tu kontynuant */ɔ/ był fonologicznie zawsze odrębny od */ɛ/ (czy */ə/), wbrew dotychczasowym opisom. Wspomniane powyżej pojedyncze starsze poświadczenia przejścia przez */ɛ/ wymowy dyftongicznej typowej dla */ɔ/ traktować należy raczej w kategoriach lapsusu.

Przejdźmy do kontynuantów */ɔ/ po spółgłoskach marginalnych. Nitsch obserwuje tu zasadniczo dyftong, dostrzega jednak nieliczne, zleksykalizowane wyjątki o wymowie monoftongicznej. Należy do nich m.in. słowo *kòt* ‘kot’, *kòle* ‘u, przy’ i *mòcno* ‘mocno’ (N: 233; Nitsch 1907: 178). Praktycznie te same wyjątki dla całego właściwie obszaru Kaszub podaje Lorentz, notując tu jednak nie tyle monoftong, co dyftong typu [wɔ] (L: 253, 261–262, 268; Lorentz 1925: 47). Leksemu *kòt* nie zarejestrowałem w przebadanym materiale, w pozostałych przypadkach stwierdziłem jednak rozwój całkowicie regularny, np. *kòle* [‘kwɔlɔ] ‘u, przy’ czy *mòcno* [‘mwɔtsnɛ] ‘mocno’, por. też (Jocz 2013: 89, 101). Według Lorentza dyftong [wɔ] lub monoftong [ɔ] ma być poza tym fakultatywnym kontynuantem */ɔ/ po marginalnych poza akcentem w śródgłosie (L: 253, 261–262). Smoczyński obok różnego rodzaju wymowy dyftongicznej notuje również realizacje monoftongiczne (S: 80). W materiale AJK na obszarze gwary luzińskiej poświadczona jest głównie, ale nie wyłącznie, wymowa dyftongiczna. W przypadku wymowy dyftongicznej dochodzi do wahań barwy elementu zgłoskotwórczego (AJK 14: mapa 660, mapy syntetyczne 8–9). Po marginalnych w przetranskrybowanych przez Topolińską tekstach nierzadka jest wymowa monoftongiczna typu [ɔ] obok różnego rodzaju dyftongów (T: 108–112). W przebadanym materiale obok dominującej wymowy dyftongicznej (np. *niebò* [‘nɛbwɔ] ‘niebo’, *jegò* [‘jegwɛ] ‘jego’, *kòle* [‘kwɔlɔ] ‘u, przy’, *ùchò* [‘wɔxwɔ] ‘ucho’, *kòlano* [‘kwɔlɔnɔ] ‘kolano’, *pòpiól* [‘pwɔpjɔw] ‘popiół’, *mòcno* [‘mwɔtsnɛ] ‘mocno’) niezależnie od pozycji i idiolektu fakultatywnie występuje również wymowa monoftongiczna (np. *jegò* [‘jegɔ] ‘jego’, *kòle* [‘kɔlɔ] ‘u, przy’, *samò* [‘sɔmɔ] ‘samo’, *na lewò* [nɔ‘lɛvɔ] ‘na lewo’, *pòpiól* [‘pɔpjɔw] ‘popiół’). Topolińska widzi w takich przypadkach wahania nie tylko fonetyczne, ale również fonologiczne, przyjmując niejednokrotnie dla jednego i tego samego morfemu u jednego i tego samego informatora w zależności od konkretnej realizacji tekstowej to głęboką strukturę /wV/, to /V/ (T: 108–112). Jest to oczywiście rozwiązanie zbyt mało abstrakcyjne i niefonologiczne. W przypadku tym zakładać należy jedną, uniwersalną formę głęboką z fakultatywnymi wariantami powierzchniowymi (Jocz 2013: 93–94). Pozostaje tu tylko tę formę głęboką ustalić. Kontynuant */ɔ/ po marginalnych jest oczywiście odmienny fonologicznie od */a:/. Na przykład słowo *gòdē* ‘okres między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem, Boże Narodzenie’ może być bowiem swobodnie wymówione jak [‘gwɔdɔ] lub [‘gɔdɔ], forma *gòdò* ‘mówi’ przyjmuje natomiast wyłącznie brzmienie [gɔdɔ], nigdy *[‘gwɔdɔ]. Ze współczesnego punktu widzenia nie może być tu również mowy o identyfikacji z */wɔ/ (*/ɔ/), co proponuje Topolińska (114–115). Na przykład słowo *głodny* wymawiane jest wyłącznie jak [‘gwɔdni] i nigdy jak *[‘gɔdni] czy *[‘gwɔdni]. Podobnie grupa */ɫa:/ realizowana jest zawsze jak [wɔ] (np. *ceplò* [‘tsɛpwɔ] ‘ciepła’), nigdy zaś jak [ɔ], [wɔ] czy [wɔ]

(np. **[tsɛpɔ], **['tsɛpwə] czy **[tsɛpwə])²³. Analogiczną sytuację zakładać należy również w przypadku rzadkiego i niepoświadczanego w materiale połączenia */tɛ/. Tak czy inaczej za punkt wyjścia powinniśmy przyjąć tu jednostkę monofonologiczną, a realizacje dyftoniczne uznać za wynik fakultatywnej derywacji fonetycznej w określonym kontekście fonologicznym.

Kontynuanty */ɔ/ zachowują więc poza pewnymi szczególnymi przypadkami niezależność fonologiczną od pozostałych fonemów. Zachowują one przy tym – pomimo zróżnicowania fonetycznego – tożsamość fonologiczną. W tym ujęciu np. dla końcówki rzeczowników rodzaju nijakiego na -o przyjęta jest jedna forma fonologiczna i trzy fakultatywne (częściowo uwarunkowane kontekstem) warianty fonetyczne [ɔ, ə, wə], np. *miono* ['mjɔnɔ, 'mjɔnə], *dzeckò* ['dzɛtskɔ, 'dzɛtskwə]. Dotyczy to również przysłówkowego -o, np. *mòcno* ['mwɔtsnɔ, 'mwɔtsnə], *letkò* ['lɛtkɔ, 'lɛtkwə]. Oczywiście odnosi się to tak samo do śródgłosowych wahań typu *kòle* ['kɔlə, 'kwɔlə]. Jedynie takie nieco bardziej abstrakcyjne (choć nadal proste i przekonujące) rozwiązanie pozwala ująć stwierdzoną wariację fonetyczną w spójny i działający opis fonologiczny.

W przebadanych przeze mnie dotychczas gwarach północno-, centralno- oraz południowokaszubskich status */ã, õ/ nie budził w zasadzie najmniejszych wątpliwości. Zachowaniu fonetycznej nosowości towarzyszyło w nich bowiem rozszczepienie z pełną denazalizacją kontynuantu ustnego. Drugą drogą rozwojową było całkowite odnosowienie. Kontynuantami fonologicznymi samogłosek nosowych w przypadkach braku całkowitej identyfikacji z innymi fonemami samogłoskowymi były zawsze struktury niewątpliwie złożone. W zebranim przeze mnie materiale z gwary luzińskiej wymowa jest natomiast ogólnie mniej wyewoluowana²⁴. Po pierwsze nierzadkie jest tu zachowanie nosowości kontynuantu wokalicznego przy rozszczepieniu. Po drugie konsonantyzacja nosowości niekoniecznie zakłada asymilację powstałej spółgłoski nosowej do następującej spółgłoski. Po trzecie stosunkowo częsta jest tu wymowa glajdowo-spółgłoskowa (typ [VũN]). Po czwarte w bardzo ograniczonym zakresie występuje tu również nosowość synchroniczna.

Niemniej jednak również w przebadanym materiale z gwary luzińskiej nie sposób dopatrywać się samogłosek nosowych w randze fonemu. Biorąc pod uwagę cały cytowany materiał – który stanowi wycinek wszystkich relewantnych form z pewną nadreprezentacją najrzadszych typów wymowy – stwierdzić możemy w 81,5% przypadków jakąś formę wymowy złożonej (przy czym 70% takich realizacji i ogólnie 57% wszystkich realizacji charakteryzuje się pełnym odnosowieniem kontynuantu wokalicznego). W 17,3% przypadków doszło zaś do odnosowienia i tylko jeden jedy-ny raz (1,2% przypadków) zarejestrowałem nosowość synchroniczną. Dwa ostatnie

²³ Z perspektywy przebadanego materiału przyjąć by natomiast można identyfikację */tɔ/ z */tɑ:/, tzn. substytucję */ɔ/ po */t/ na */ɑ:/.

²⁴ Ślady jednego z mniej wyewoluowanych typów wymowy nosówek, obecnego również w gwarze luzińskiej, stwierdziłem poza tym tylko u starszego pokolenia w Mirachowie. Chodzi tu o wymowę typu [VũN].

typy wymowy występują w specyficznym kontekście fonologicznym, czyli (głównie) w wygłosie *i* (w jednym śródgłosowym poświadczeniu odnosownienia) przed */l/*. Istotną różnicą pomiędzy **/ã/* i **/õ/* jest większy udział realizacji rozszczepionych z zachowaniem nosowości kontynuantu wokalicznego u **/õ/* (45,8% wszystkich realizacji w stosunku do 15,8%) oraz zupełny brak realizacji synchronicznych u wygłosowego **/ã/* (obecnych, ale i tak bardzo rzadkich u **/õ/*). Zwrócić należy uwagę, że fakultatywnemu unosowieniu podlegają również *a* i *ó* przed *[N]*, co pozwala na uznanie nosowości segmentu wokalicznego w kontynuantach nosówek za wtórną asymilację. Co do barwy **/ã/* odpowiada **/a/*, a **/õ/* – **/o:/* (jeżeli chodzi o **/õ/* i **/o:/*, to znamienne jest występowanie w obu przypadkach wariantów otwartych poza akcentem). Stosunki takie jednoznacznie przemawiają za przyjęciem dla kontynuantów dawnych samogłosek nosowych struktur */VN/* z identyfikacją kontynuantów wokalicznych z **/a/* i odpowiednio **/o:/*. Pozostaje tylko ustalić, jaki fonem kryje się za */N/* (pomimo pewnych różnic **/ã/* i **/õ/* będą ogólnie traktować wspólnie).

W pierwszym rzędzie należy zadać pytanie, ile spółgłosek nosowych w randze fonemu zna gwara luzińska. Topolińska przyjmuje */m, n, ŋ/*, uznając *[ŋ]* za alofon */n/* wewnątrz morfemu przed */k, g/* (T: 115, 117). Jest to rozwiązanie w oczywisty sposób błędne, w słowach jak *bùdink* [bu'dink] ‘dom’ nie sposób bowiem mówić o jakiegokolwiek granicy morfologicznej pomiędzy *[n]* i *[k]* (Jocz 2014: 25–26). W rzeczywistości *[ŋ]* nie charakteryzuje się dystrybucją komplementarną w stosunku do *[m, n, ŋ]*, wobec czego konieczne jest przyjęcie fonemu */ŋ/*.

Rozpocznijmy od pozycji przed spółgłoską zwartą. Dominująca wymowa typu *dãbë* ['dãmbë] ‘dęby’, *piãc* [pjãnts] ‘pięć’, *rãka* ['rãŋkã] ‘ręka’ itp. mogłaby skłaniać do przyjęcia tu po prostu struktur */Vn/*, */Vm/*, */Vŋ/*, czyli przeniesienia asymilacji spółgłoski nosowej do następującej spółgłoski również na poziom fonologiczny. Nie przeczyłaby temu wymowa typu *zãbë* ['zãũbë] ‘zęby’, *namãczëłë* [nã'mãũũtšëłë] ‘namęczyli’. Moglibyśmy bowiem przyjąć, iż *[ũ]* jest fakultatywnym alofonem */n, m, ŋ/*. Wokalizacja czy glajdyzacja spółgłosek nosowych przed obstruentami nie jest zjawiskiem niezwykłym, w ten przeciw sposób w wielu językach, w tym np. w prasłowiańskim, powstały samogłoski nosowe (rzecz rozpatruję z czysto synchronicznego punktu widzenia, zdając sobie oczywiście sprawę, iż wymowa *[Vũ]* jest w rzeczywistości starsza). Dla takiej interpretacji problematyczna jest jednak wymowa typu *piãc* [pjãnts] ‘pięć’, dość rzadka i zanotowana wyłącznie u najstarszego informatora, tym niemniej możliwa. O ile wymowę *[nts]* (jak w poświadczeniu [pjãnts]) bardzo prosto – jako banalną asymilację pod względem miejsca artykulacji – można wytłumaczyć, wychodząc ze struktury */ŋts/*, to wywieść *[nts]* z */nts/* w ramach systemu gwary w przekonujący sposób i bez przyjęcia rozwiązań o charakterze *ad hoc* nie sposób. Przyjąć więc tu należy */ŋ/*. Brak analogicznego poświadczenia dla pozycji przed wargową, ale w kontekście przedstawionej właśnie interpretacji wymowę ['zãũbë] można by postrzegać jako przesłankę, iż za *[ũ]* kryje się jednak inny segment niż */m/*. W przypadku **/õ/* realizacji glajdowych i wymowy bez asymilacji nie stwierdziłem. Nie wychodząc poza ścisły materiał badawczy i rozpatrując tę

nosówkę odrębnie, musielibyśmy przyjąć rozszczepienie z asymilacją na poziomie fonologicznym. Zwrócić jednak należy uwagę na to, że */ǫ/ występuje w tekstach z mniejszą częstotliwością i siłą rzeczy dysponuję tu mniejszą ilością poświadczeń niż w przypadku */ǣ/, gdzie wymowa bez asymilacji lub z glajdem jest znacznie rzadsza (przy czym pozostałe, dominujące podtypy wymowy są dla obu nosówek tożsame). Brak takich poświadczeń dla */ǫ/ może być więc kwestią przypadku. Dla obu nosówek przyjmuję więc rozszczepienie na /Vŋ/. Można jednak założyć, że obecna jest w gwarze tendencja do zamiany owego /ŋ/ na /m/ przed wargowymi i /n/ przed zębowymi (najistotniejsze dla mojej interpretacji poświadczenie wystąpiło u najstarszego informatora, u pozostałych dwóch, nieco młodszych, wymowy takiej nie zarejestrowałem).

Pozycja przed /l/ do dyskusji nic nie wnosi.

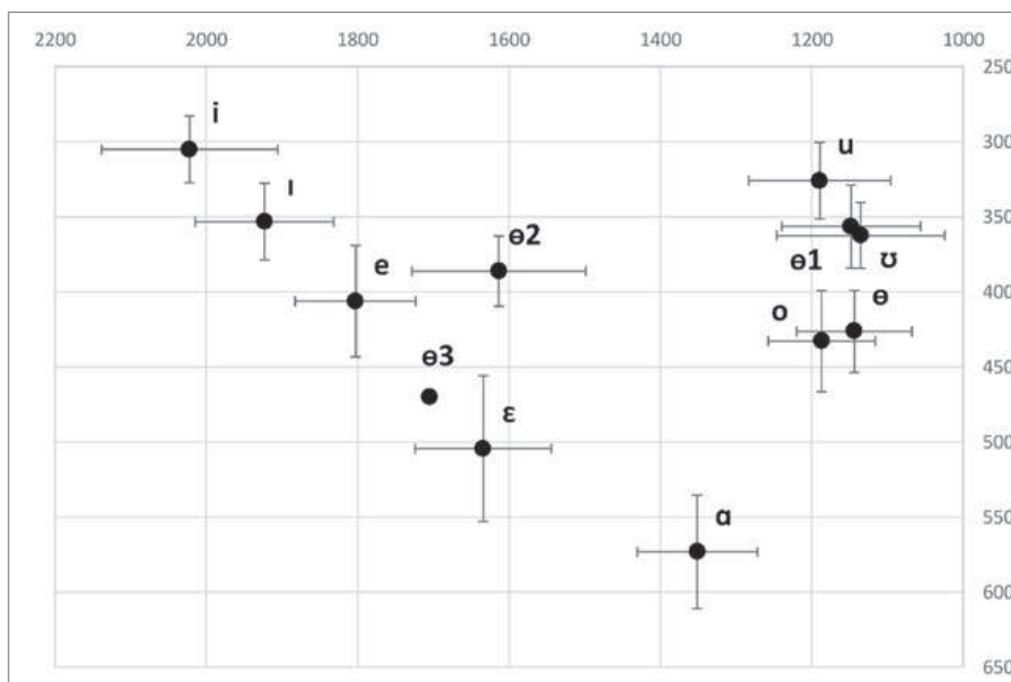
Przed szczelinowymi panuje wymowa glajdowa. Glajd [ũ] można by w zasadzie przypisać arbitralnie do którejkolwiek ze spółgłosek nosowych /m, n, ŋ/. Za uznaniem go za alofon /ŋ/ przemawia miejsce artykulacji, w obu przypadkach tylne, welarne lub mu bliskie. Taką interpretację potwierdza poświadczenie *jǎzĕk* ['jǎŋzĕk] 'język'. Trudno tu bowiem przedstawić przekonującą regułę fonologiczną, derywującą [ŋ] z /m/ lub /n/. W formie *miǎso* ['mijantsɔ] 'mięso' mamy zaś do czynienia z banalną asymilacją pod względem miejsca artykulacji.

Przejdźmy do wygłosu, tu rozpoczynając od */ǫ/. Mamy tu zarówno rozszczepienie z [m], wymowę glajdową, odnosowanie i wymowę synchroniczną. Oczywiście (abstrahując od ewentualnych przypadków leksykalizacji) przyjąć należy dla wszystkich tych wariantów uniwersalną strukturę fonologiczną. Wygłosowy segment fonologiczny /N/ to z całą pewnością nie /m/. O ile forma *sǎ* 'sǎ' może bowiem oprócz rozszczepienia z [m] przyjmować inne rodzaje wymowy (z całą pewnością glajdową, która jest poświadczona, ale niewykluczone że i pozostałe, zwłaszcza synchroniczną), to forma zaimkowa *sóm* 'sam' zna tylko wymowę typu [sɔm], z niewątpliwym wygłosowym /m/. Podobnie rzecz ma się z /n/. Zresztą skoro [ũ] w śródgłosie reprezentuje /ŋ/, to odniesienie wygłosowego [ũ] do tego fonemu nasuwa się samo przez się. Różnica polega tu tylko na odmiennej alofonii w wygłosie. Nieco mniej jasno prezentuje się */ǣ/. Występują tu – w nieco innych proporcjach – w zasadzie te same typy wymowy (denazalizacja, wydzielenie [m], wymowa glajdowa wraz z wokaliczną asynchroniczną), ale brak tu jednoznacznych przykładów pozwalających odrzucić hipotezę o wygłosowym /m/. Wyraz *tam* występuje co prawda w materiale praktycznie wyłącznie w wymowie [tǎm], a jedyne odmienne poświadczenie [tǎǣm] nie pozwala na żadne wnioski, w części dotychczasowej literatury przyjmowano jednak zlanie się wygłosowego */am/ z */ǣ/. Zauważyć jednak należy, że o ile np. Topolińska notuje wymowę tego słowa m.in. bez [m] i z samogłoską nosową w wygłosie, to niepoświadczona jest w jej materiale wymowa z denazalizacją (**[tǎ]), obecną przecież w przypadku */ǣ/. Należy więc przypuszczać, że do zlania fonologicznego nigdy tu nie doszło. Poza tym wymowa glajdowa z [ũ] przemawia również dla tej pozycji za przyjęciem /ŋ/ z odpowiednią alofonią.

Najlepszym rozwiązaniem dla wszystkich pozycji jest więc przyjęcie rozszczępienia fonologicznego pierwotnych samogłosek nosowych na sekwencje /Vη/. Niemniej jednak niewykluczona jest tendencja do substytucji /η/ na /m, n/.

W gwarze luzińskiej mamy więc do czynienia z dziewięcioma fonemami ustnymi, kontynuanty */i, e:, ε, ə, a, a:, ə, o:, u/ zachowują niezależność fonologiczną od siebie nawzajem. Samogłoskowych fonemów nosowych brak.

Z uwagi na współczesne cechy fonetyczne dla */i, e:, ε, ə, a, a:, ə, o:, u/ przyjąłem następujące symbole do opisu synchronicznego (w kolejności jak w transkrypcji historycznej): /i, ɪ, e, ε, a, o, ə, ʊ, u/. Nie wszystkie oznaczenia są może w pełni satysfakcjonujące, za to pozwalają uniknąć diakrytyki. Na rysunku (8) przedstawiam wartości formantowe podstawowych wariantów tych fonemów pod akcentem wraz z odchyleniem standardowym.



Rysunek 8. Wartości formantowe podstawowych realizacji fonemów samogłoskowych pod akcentem

System samogłoskowy gwary luzińskiej opisać możemy za pomocą cech dystynktywnych [\pm niskie], [\pm wysokie], [\pm tylne] i [\pm peryferyjne]. Peryferyczność wyraża się tu jako stosunkowo stała wyższa pozycja w osi F1 albo mniej lub bardziej fakultatywna skrajna pozycja w osi F2. Interpretację taką przedstawiam w tabeli (2).

		–tylne	+tylne
+wysokie, –niskie	+peryferyjne	i	u
	–peryferyjne	ɪ	ʊ
–wysokie, –niskie	+peryferyjne	e	o
	–peryferyjne	ɛ	ə
–wysokie, +niskie	–peryferyjne		ɑ

Tabela 2. Cechy dystynktywne fonemów gwary

Na koniec wypada przedstawić matrycę rozpoznawania fonemów (tabela (3)).

	ɑ	i	ɪ	e	ɛ	ə	o	ʊ	u
niskie	+	–	–	–	–	–	–	–	–
tylne	○	–	–	–	–	+	+	+	+
wysokie	○	+	+	–	–	–	–	+	+
peryferyjne	○	+	–	+	–	–	+	–	+

Tabela 3. Matryca identyfikacji fonemów gwary

Samogłoski [+wysokie, +peryferyjne] /i, u/ zasadniczo żadnym procesom alofonicznym nie podlegają. /ɑ/ może fakultatywnie przyjmować dodatnią wartość cechy [±peryferyjne] (ulegając wówczas opcjonalnie typowej dla [+tylnych, +peryferyjnych] labializacji). Wszystkie [–tylne] są nielabializowane, a [+tylne, –niskie] w zasadzie labializowane. Zaokrąglenie u [–peryferyjnych] jest przy tym słabsze, w przypadku /ə/ może ono zanikać częściowo (realizacje dyftongiczne) lub całkowicie (monoftoniczne realizacje przednie). Ogólnie w zakresie [+wysokich] samogłoski [+peryferyjne] i [–peryferyjne] są sobie fonetycznie bardzo bliskie, ale opozycja pomiędzy nimi jest stabilna. W przypadku samogłosek [–niskich, –wysokich] stwierdzić możemy natomiast zanik opozycji fonetycznej pomiędzy [+peryferyjnymi] i [–peryferyjnymi], częstotliwość i zasady są tu jednak diametralnie różne. Przednich /e, ɛ/ dotyczy to w pozycji poza akcentem (/e/ przyjmuje tu ujemną wartość cechy [±peryferyjne]). Jeżeli chodzi o tylne /ə, o/, to opozycja fonetyczna zachowana jest zawsze fakultatywnie, przy czym często po marginalnych (gdzie dochodzi do dyftongizacji i rozłożenia cech) i w ograniczonym stopniu po niemarginalnych. W tej ostatniej pozycji /ə/ przyjmuje przy wymowie odmiennej od /o/ ujemną wartość cechy [±tylne], tracąc automatycznie labializację i identyfikując się fonetycznie z /ɛ/.

7. Uwagi końcowe

System fonetyczny i fonologiczny gwary luzińskiej wykazywał w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat pewną dynamikę rozwojową, nie zaszły w nim jednak żadne masowe i rewolucyjne zmiany, w przeciwieństwie do części gwar centralno- i północnokaszubskich. Znaczniejsze zmiany w tym okresie – jeżeli za punkt wyjścia bezkrytycznie

przyjąć dotychczasowe opisy – to konsekwentne podwyższenie i centralizacja */ε/, redukcja i spłynięcie fonetyczne nieakcentowanych */ε, ə/ oraz rozszczepienie */ã, õ/, przy czym wszystkie te zjawiska (w takiej czy podobnej formie) objęły znacznie szerszy obszar. Stabilizacji wymowy uległo */a:/. Tendencje rozwojowe gwary luzińskiej miały nierzadko uwarunkowania zewnętrzne. Pod wpływem gwar sąsiednich ostatecznemu ograniczeniu uległa przednia wymowa */ɔ/ po niemarginalnych i zanikła wymowa */ɒ/ jako [wɔ]. Być może pod wpływem ogólnej polszczyzny pojawiła lub umocniła się tendencja do wycofywania się dyftongicznej wymowy */ɔ/ po marginalnych. Wpływ języka polskiego mógł też odegrać pewną rolę w rozwoju samogłosek nosowych oraz zaniku scentralizowanych wariantów */u/.

Niektóre z poruszonych zagadnień wymagają oczywiście dalszych ukierunkowanych badań na obszerniejszym materiale. Niemniej jednak większość zasadniczych kwestii udało mi się chyba rozwikłać. Pewne ustalenia będą bez wątpienia istotne nie tylko dla opisu gramatycznego gwary luzińskiej samej w sobie, ale również dla jej ostatecznej klasyfikacji wśród gwar kaszubskich.

8. Dodatek: dane liczbowe

	F1	F2	F1 σ	F2 σ
a	573	1351	38	79
*a:	433	1187	34	71
ε	406	1803	37	80
*e:	353	1923	26	91
i	305	2022	22	116
ɔ	426	1144	27	76
*o:	362	1135	22	111
*ə	504	1634	49	90
u	326	1190	25	94
*ã	579	1384	33	77
*	400	1152	48	90
*je:	350	1968	25	119
*jε	394	1791	27	124
*a:ɫ	395	1754	40	93
*əɫ	479	1207	21	41
*ɔ	470	1705		
*ɔ1	356	1148	28	92
*ɔ2	386	1614	23	115
*#ɔ1	341	1020	30	159

*#ɔ2	395	1610	23	153
*o:1	396	1088	7	57
*o:2	347	1049	19	43
ε1	492	1584	49	111
ε2	390	1899	26	34

Tabela 4. Dane: samogłoski akcentowane

	F1	F2	F1 σ	F2 σ
α	526	1318	56	124
*α:	440	1228	42	87
ε	428	1625	37	100
*e:	363	1816	20	113
i	319	1977	28	104
ɔ	427	1224	42	113
*o:	395	1209	33	60
*ə	452	1584	53	115
U	327	1176	27	106
*ã	523	1334	49	69
*	410	1156	26	100
*ɔ	462	1613	21	99
*ɔ1	358	1155	24	73
*ɔ2	435	1543	49	95
*#ɔ1	348	1020	12	45
*#ɔ2	408	1423	4	75

Tabela 5. Dane: samogłoski nieakcentowane

9. Bibliografia

- Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich 1–15, 1964–1978, red. Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN pod kierunkiem Z. Stiebera i H. Popowskiej-Taborskiej, Wrocław–Warszawa–Kra-ków.
- Bronisch G., 1986, Kaschubische Dialectstudien. Die Sprache der Bělôcë, Leipzig.
- Bronisch G., 1898, Kaschubische Dialectstudien. Texte in der Sprache der Bělôcë, Leipzig.
- Jocz L., 2013, System samogłoskowy współczesnych gwar centralnokaszubskich, Szczecin.
- Jocz L., 2014, System spółgłoskowy współczesnych gwar centralnokaszubskich, Szczecin.
- Jocz L., 2015, System samogłoskowy współczesnych gwar zaborskich, Rocznik Sławistyczny 64, s. 27–48.
- Jocz L., 2015b, System samogłoskowy współczesnej kaszubszczyzny północno-zachodniej, Slavia Occidentalis 72/1, 39–63.

- Lorentz F., 1913, Teksty pomorskie czyli słowińsko-kaszubskie, z. 1, Kraków.
- Lorentz F., 1925, Geschichte der pomoranischen (kaschubischen) Sprache, Berlin–Leipzig.
- Lorentz F., 1927–1937, Gramatyka pomorska, Poznań.
- Nitsch K., 1903, Studya kaszubskie: Gwara luzińska, Materiały i prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie 1, s. 221–273.
- Nitsch K., 1907, Dyalekty polskie Prus zachodnich, Materiały i prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie 3, s. 101–284.
- Popowska-Taborska H., 1961, Centralne zagadnienie wokalizmu kaszubskiego. Kaszubska zmiana $\epsilon \geq i$ oraz $\check{i}, \check{y}, \check{u} \geq \epsilon$, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Sawicka I., 2007, Język polski, [w:] Komparacja współczesnych języków słowiańskich. Fonetyka i fonologia, red. I. Sawicka, Opole, s. 305–320.
- Ściebora A., 1973, Wymowa samogłosek nosowych w gwarach kaszubskich, Wrocław–Warszawa–Kraków – Gdańsk.
- Siatkowski J., 1965, Geografia kontynuantów \acute{a} w kaszubszczyźnie na podstawie dawniejszych opracowań, Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej 5, s. 407–413.
- Smoczyński P., 1955, Zmiany językowe w Luzinie w ostatnich pięćdziesięciu latach, Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego 3, s. 77–85.
- Sychta B., 1967–1976, Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej, t. 1–7, Wrocław.
- Topolińska Z., 1963, Kaszubska dyftongizacja δ i jej znaczenie dla rozwoju wokalizmu kaszubskiego, Slavia Occidentalis 23, s. 211–232.
- Topolińska Z., 1967, Teksty gwarowe centralnokaszubskie z komentarzem fonologicznym, Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej 7, s. 88–125.
- Topolińska Z., 1974, A Historical Phonology of the Kashubian Dialects of Polish, The Hague–Paris.
- Treder J., 1999, Z historii badań kaszubszczyzny. Gwara luzińska, Acta Cassubiana 1, s. 277–294.

SUMMARY

The Vowel System of the Kashubian Dialect of Luzino

Keywords: Kashubian language, Kashubian dialectology, phonetics, phonology, vowel system.

Słowa kluczowe: język kaszubski, dialektologia kaszubska, fonetyka, fonologia, system samogłoskowy.

The paper gives a phonological and acoustic description of the Luzino vowel system. The analysis showed evident phonetic changes in the last 50–60 years which are, however, not so numerous and striking as in many other Kashubian dialects. The most important of them are: heightening of stressed $*[\epsilon]$ into $[\epsiloñ]$, phonetic reduction and identification of unstressed $*[\epsilon]$ and $[\epsilon]$, splitting of $*[\ã, \delta]$ into $[VN]$, and disappearance of fronted allophones of $/u/$. The paper enabled also to describe some vowel sounds of the dialect much more precisely than it was done in the past which apply especially to $*[\epsilon]$ and $*[\alpha:]$. As to the phonology, contrasts between all 9 oral phonemes established in older descriptions were retained. The original nasal vowels were, conversely, lost as phonemes and developed into sequences $/V\eta/$ with various phonetic realizations of $/\eta/$.